

wielki PLEBISCYT EDUKACYJNY



EWA KOLCZYK, Nauczyciel klas 0-III, Szkoła Podstawowa nr 4 im. Jerzego Ziętka, Katowice



SYLWIA KOŚCIELNY, Nauczyciel klas IV-VIII, Szkoła Podstawowa im. Józefa Wieszki, Rudoltowyce



PAWEŁ ZIARA, Nauczyciel akademicki, Śląski Uniwersytet Medyczny w Zabrze



ALEKSANDRA TOMECKA, Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej, Zespół Szkół nr 6, Tychy



ANNA ŻEBROWSKA, Nauczyciel przedszkola, Niepubliczne Przedszkole im. bł ks. Bronisława Markiewicza

PRZEDSZKOLE ROKU
*Centrum Edukacyjne Tulipanów,
Sosnowiec*

SZKOŁA ROKU
*Szkoła Podstawowa nr 1,
Pilica*

UCZELNIA ROKU
*Akademia Humanistyczno-
Ekonomiczna, Wodzisław Śląski*

PARTNERAMI
PLEBISCYTU
I FUNDATORAMI
NAGRÓD SĄ:

Regionalny Ośrodek
Doskonalenia Nauczycieli
„WOM” w Katowicach



Wyższa
Szkoła
Humanitas



HONOROWY
PATRON
PLEBISCYTU



Województwo
Śląskie

Marszałek
Województwa Śląskiego
Jakub Chęstowski

Głosowanie na nauczycieli, szkoły, przedszkola i uczelnie zakończone. Dziś specjalny dodatek z prezentacjami laureatów wojewódzkich

Plebiscyt edukacyjny. Poznaj laureatów

Po raz kolejny przyznaliśmy szczytne tytuły w największym plebiscycie edukacyjnym w naszym regionie i w całej Polsce. Na każdym szczepku edukacji głosowanie mieszkańców naszego województwa wyłoniło zdobywców medali i nagród - nie tylko dla nauczycieli, ale też przedszkoli, szkół i uczelni. Dziś przedstawiamy laureatów.

Celem naszego plebiscytu edukacyjnego było nagrodzenie najbardziej charyzmatycznych i kreatywnych nauczycieli. Takich, którzy nie tylko doskonale przekazują wiedzę, lecz także mają umiejętność nawiązywania relacji, cieszą się autorytetem i sympatią zarówno uczniów, jak i ich rodziców.

Szukaliśmy nauczycieli z pasją

Tak, w naszym plebiscycie zdecydowanie szukaliśmy - i znaleźliśmy - nauczycieli z pasją. Takich, którzy wyróżniają się serdecznością. Takich, którzy są dobrymi wychowawcami.

W przypadku nauczycieli przedszkola do wymienionych



Plebiscyt Edukacyjny



cech z pewnością dodać trzeba pełne ciepła i cierpliwości podejście do maluchów na początku ich edukacyjnej ścieżki.

Nagrodziliśmy też nauczycieli akademickich. Ich rola jest

trochę inna. W ich przypadku na docenienie zasługuje umiejętność pełnego pasji i zaangażowania przekazywania wiedzy, wysoka kultura osobista i podejście do studentów.

W plebiscycie nagrodziliśmy także placówki edukacyjne: przedszkola, szkoły i uczelnie. W przypadku przedszkoli najważniejsza jest oczywiście ocena rodziców, którzy

powierzają placówkom edukacyjnym swoje pociechy. Oceniając przedszkole, biorą pod uwagę wiele czynników.

W kategorii dla szkół podstawowych i średnich chcieliśmy nagrodzić szkoły, które są usługą na miarę najbardziej przyjaznych uczniom i rodzicom. Co kryło się za tym określeniem? Chodziło o szkoły, w których kadra pedagogiczna dba o dobrą atmosferę. W plebiscycie uczniowie i ich rodzice doceniali starania dyrekcji i wszystkich nauczycieli.

Uczelnie - publiczne i niepubliczne - zgłaszali do nagrody studenci, dla których poza aspektem edukacyjnym, ważne są także kwestie organizacyjne oraz jakość komunikacji i obsługi oferowana przez szkołę wyższą.

Już sama nominacja to było wyróżnienie i powód do dumy

Taka jest prawda, podkreślało to wielu laureatów, ale także osoby nominowane - już sama nominacja nauczyciela czy placówki edukacyjnej była wyróżnieniem i powodem do dumy.

Laureatów wyłoniło Głosowanie Czytelników

To właśnie Wy, spośród wszystkich nominowanych nauczycieli i placówek edukacyjnych, wybraliście szczytne grono laureatów prestiżowych tytułów, zdobywców nagród.

Nagrody dla nauczycieli przyznawaliśmy w pięciu kategoriach. Laureaci wśród nauczycieli przedszkola, klas 0-III i klas IV-VIII szkoły podstawowej oraz tych, którzy uczą młodzież w szkołach ponadpodstawowych, zostali najpierw wybrani osobno w miastach i powiatach naszego województwa. Później wojewódzki finał plebiscytu wyłonił najlepszych w naszym regionie.

Podobnie było z nagrodami w kategoriach Przedszkole na medal i Szkoła na medal. Najpierw zostali przyznani osobno w miastach i powiatach, a później laureaci awansowali do wojewódzkiego finału. Głosowanie na nauczycieli akademickich oraz wyższe uczelnie było prowadzone w jednym etapie, w skali całego naszego województwa.

W tej edycji akcji nagrody wręczamy także na szczepku ogólnopolskim. Ogólnopolska gala plebiscytu odbędzie się w marcu - w miejscu, które zapiera dech

W królewskim stylu wrócił plebiscyt. Z rozmachem

Plebiscyt

Katarzyna Borek

Katarzyna.Borek@polskapress.pl

Nasz wielki plebiscyt edukacyjny wrócił do nas po przerwie, którą spowodowała pandemia. Ale jak już wrócił, to w wielkim stylu - i z prawdziwie królewskim rozmachem! W tym stwierdzeniu nie ma ani szczypty przesady!

- To wielka radość, że ten plebiscyt, ciesząc się co roku ogromnym zainteresowaniem, powraca po przerwie spowodowanej pandemią - mówiła na starcie naszego plebiscytu edukacyjnego jego koordynator Katarzyna Niedzwiecka. Dodając od razu: - Nowością jest to, że w tej edycji akcji nagrody zostaną przyznane także na szczepku ogólnopolskim.

Nowością jest więc także ogólnopolska gala plebiscytu w marcu, na którą zostaną zaproszeni laureaci z każdego województwa. A ta uroczysta gala nie będzie nią tylko z nazwy, bo odbędzie się w... Sali Wielkiej na Zamku Królewskim w Warszawie!

Królewskie wnętrza

Sala Wielka naprawdę jest wielka - jej powierzchnia to 321 mkw. To największa i najbardziej paradna komnata w Zamku Królewskim w Warszawie. Jak on sam informuje: „Wystrój i artystyczne wyposażenie zawdzięcza projektom wybitnych artystów II poł. XVIII w. - Dominika Merliniego i Jana Chrystiana Kamsetzera. Zrekonstruowana na podstawie fotografii sprzed 1939 r., posiada zachowane elementy sztukaterii, uratowane posągi Apolla i Mineryw dłuta André Le Bruna oraz kompozycję rzeźbiarską, przedstawiającą alegorie Sprawiedliwości i Pokoju. Ogromnych rozmiarów plafon - dzieło Marcella Bacciarello - został współcześnie odtworzony. Salę zdobią rozmieszczone kolumny ze stiuku, okazałe kandelabry, żyrandole i bogato złożone dekoracje ścienne. W czasach króla Stanisława Augusta Sala Wielka była miejscem ceremonii dworskich. Tu odbywały się uczty, bale, koncerty i spektakle teatralne”.

Uczty, bale, koncerty i spektakle teatralne... A już niedługo



odbędzie się tam także nasza gala.

Wybór miejsca na jej zorganizowanie to kolejny dowód na to, że nasz plebiscyt edukacyjny jest największą tego rodzaju akcją nie tylko w naszym regionie, ale i całej Polsce.

Szczebel ogólnopolski

Laureaci z naszego województwa w każdej kategorii plebiscytu awansowali do ogólnopolskiego finału, w którym zostały przyznane główne nagrody i tytuły: Nauczyciel Roku Polski, Przedszkole Roku Pol-

ski, Szkoła Roku Polski oraz Uczelnia Roku Polski.

Jak już wspomnieliśmy, uroczyste wręczenie statuetek i głównych nagród finansowych, które dotyczyły ogólnopolskiego etapu konkursu, odbędzie się w marcu podczas

wielkiej gali w Warszawie. Relacja z tej wielkiej gali zostanie opublikowana w serwisach internetowych wszystkich dzienników regionalnych Polska Press Grupy, która jest organizatorem akcji, w całej Polsce.

Nauczyciel Roku Polski 2021. Tytuły przyznane!



Nauczyciel Roku Polski 2021
Przedszkola: **ALEKSANDRA KARCZ-CIEŚLA**, Przedszkole Publiczne nr 3, Środa Śląska



Nauczyciel Roku Polski 2021
klas O-III: **MARZENA DĄBROWSKA**, SP z Oddziałami Integracyjnymi nr 9 im. gen. Władysława Sikorskiego, Sopot



Nauczyciel Roku Polski 2021
klas IV-VIII: **IWONA MASŁOWSKA**, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Szarych Szeregów, Poznań



Nauczyciel Roku Polski 2021
Szkoły ponadpodstawowej: **ANDRZEJ GRUSIECKI**, Sopotka Akademia Tenisowa Prywatne Liceum Ogólnokształcące, Sopot



Nauczyciel Roku Polski 2021
Akademicki: **MATEUSZ KULIŃSKI**, Uczelnia Łazarskiego, Warszawa

Głosowanie w ogólnopolskim finale naszego plebiscytu też jest już zakończone. Sprawdź, kto zwyciężył!

Kto zdobył tytuły Nauczyciela Roku Polski 2021? Które przedszkole, szkoła i uczelnia okazały się najpopularniejsze w kraju? Odpowiedzi na te pytania poznaliśmy 30 grudnia.

Nasz wielki plebiscyt edukacyjny trwał od końca paździer-

nika. Najpierw laureaci zostali wybrani osobno w powiatach, potem awansowali do wojewódzkiego etapu. Następnie zwycięzcy z województw w ostatnim etapie - ogólnopolskim finale.

Wyniki ogólnopolskiego finału.

Nauczyciel Roku Polski 2021:
Nauczyciel Przedszkola: I miej-

II miejsce - Anna Żebrowska (Częstochowa), *III miejsce* - Wioleta Chołast (Łęczna).

Nauczyciel klas O-III: I miejsce: Marzena Dąbrowska
II miejsce - Maria Koszyk (Binczarowa), *III miejsce* - Joanna Bonk (Warszawa).

Nauczyciel klas IV-VIII:
I miejsce - Iwona Masłowska, *II miejsce* - Patrycja Komar (Warszawa), *III miejsce* - Sylwia Kościelny (Rudołtówce).

Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej: I miejsce - Andrzej Grusiecki, *II miejsce* - Aleksandra Tomecka (Tychy), *III miejsce* - Bogdan Czach (Rzeszów).

Nauczyciel akademicki:
I miejsce - Mateusz Kuliński (Warszawa), *II miejsce* - Paweł Ziara (Zabrze), *III miejsce* - Paweł Drobny (Kraków).

Przedszkole Roku Polski 2021: I miejsce - Niepubliczne

Przedszkole Językowe Kids College (Radom), *II miejsce* - Wesołe Przedszkolaki (Rzeszów), *III miejsce* - Przedszkole Anglojęzyczne Zakątek Przedszkolaka (Łochowo).

Szkoła Roku Polski 2021:
I miejsce - Szkoła Podstawowa im. II Łużyckiej Dywizji Artylerii L.W.P. (Runowo Pomorskie), *II miejsce* - Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi im. M. Konopnickiej (Pław-

nica), *III miejsce* - Szkoła Podstawowa nr 1 (Pilica).

Uczelnia Roku Polski 2021:
I miejsce - Collegium Humanum - Szkoła Główna Menedżerska (Warszawa), *II miejsce* - Collegium Humanum - Szkoła Główna Menedżerska (Wrocław), *III miejsce* - Kolegium Nauk Stosowanych (Malbork).

Zwycięzcy zdobyli główne tytuły oraz dodatkowe nagrody finansowe.

REKLAMA

0010394102

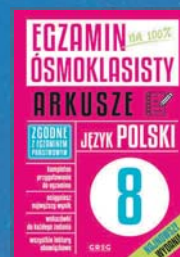
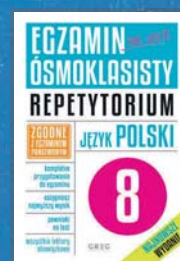
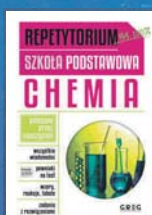
**pewniak
na teście**

Najlepsze REPETYTORIA!

GREG
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE

- Przygotowanie na **lekcję i test!**
- **Wszystkie** przedmioty, zgodne z **podstawą programową!**

- Przygotowanie do **egzaminu ósmoklasisty!**
- Kompletny zestaw, by **zdać na 100%!**



GREG
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE

Szukaj w **najlepszych księgarniach** i na **www.greg.pl**

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel przedszkola

Nie zarabia milionów, ale ma miliony

Anna Żebrowska z Niepublicznego Przedszkola im. błks. Bronisława Markiewicza w Częstochowie przyznaje, że przedszkolaki każdego dnia zaskakują ją swoim podejściem do życia. Poznajcie zwyciężnię kategorii Nauczyciel przedszkola w województwie.

Co najbardziej lubi Pani w swojej pracy?

Najbardziej lubię w niej to, że nieustannie pracuję z drugim człowiekiem - tym całym małym, tym trochę większym, ale i z tym dorosłym. Jak mówił Konfucjusz: „Wybierz pracę, którą kochasz i nie przepłacisz ani jednego dnia więcej w Twoim życiu.” Ja właśnie taką pracę wybrałam i nie zamieniłabym jej na żadną inną!

Co najbardziej Panią zadziwiło podczas pracy w przedszkolu: co pozytywnie zaskoczyło, a może niemiłe rozczarowało i dlaczego?

Mówiąc szczerze, to jeszcze będąc na studiach widziałam siebie bardziej w szkole niż w przedszkolu. I przez kilka pierwszych lat pracy w zawodzie rzeczywiście pracowałam w klasach I - III, ale moje zamiłowanie do matematyki sprawiło, że zaczęłam dodatkowo prowadzić zajęcia matematyczne dla przedszkolaków. Urzekło mnie to zejście z ławek na dywan, ta ogromna



Anna Żebrowska, Niepubliczne Przedszkole im. błks. Bronisława Markiewicza

ciekawość świata, eksplorowanie otoczenia i najszczerze emocje, jakie kiedykolwiek widziałam. Wszystko, co urzekło mnie wtedy, urzeka i dzisiaj, a przedszkolaki każdego dnia zaskakują mnie swoim nietuzinkowym podejściem do życia.

Dlaczego wybrała Pani właśnie taką pracę?

Miałam wtedy 17 lat, a mój brat był w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Pewnego dnia przyszła do nas pani

Dorota, która uczyła mego brata. Rozmawiała z moimi rodzicami o tym, jak to jest z tymi „niegrzecznymi” dziećmi. Powiedziała zdanie, które noszę w sercu do dziś: „Kiedy dziecko krzyczy, tupie, wyzywa, to prawdopodobnie robi to z wielkiej beznadziei, bo inaczej nie potrafi powiedzieć: „kochaj mnie, bardzo tego potrzebuję”... Wtedy nie tylko zrozumiałam, że chcę zostać nauczycielem, ale też, że chcę być takim nauczycielem, jak pani Dorota Kowalczyk.

Wszystkich rodziców zżera ciekawość: co tak naprawdę ich dziecko robi w przedszkolu? Czy współczesne przedszkole to tylko zabawy i posiłki?

Oczywiście, że współczesne przedszkole powinno być pełne wspaniałej zabawy - tej swobodnej, wybieranej przez dziecko, ale też tej, w którą bawimy się wszyscy razem. Pełne zabawy w odkrywanie świata. Zabawy w artystów, poznawanie tajników matematyki czy też

zabawy pomagającej wejść przedszkolakom w świat głosek, liter, pojęć. Jak widać - wszystko zależy od przyjętej przez nas definicji zabawy. Ja bardzo lubię, kiedy moje przedszkolaki na pytanie rodziców o to, co robiły dzisiaj w przedszkolu, odpowiadają po prostu, że się dobrze bawiły. Posiłki to też ważna sprawa. Dobra, zdrowa kuchnia to najedzone i zdrowe dziecko. Czy jest coś w przedszkolu oprócz zabawy i posiłków? Oczywiście, że tak - rozmowy, rozmowy i jeszcze raz rozmowy! Dzieci potrzebują być wysłuchane i zrozumiane.

Szczerze mówiąc, bardzo podziwiamy wszystkich nauczycieli przedszkola: mieć taką cierpliwość do dzieci. Jak Państwo to robicie? Prosimy o odpowiedź.

Rzeczywiście tak jest, że osobom cierpliwym z charakteru dużo łatwiej jest pracować w zawodzie nauczyciela. Ale co zrobić, żeby tę cechę w sobie po prostu ukształtować? Osobiście uważam, że najważniejszym krokiem jest akceptacja. Akceptacja drugiego człowieka takim, jakim jest. Akceptacja tego, że nie wszystko w życiu układa się po naszej myśli. Akceptacja tego, że każde dziecko rozwija się w swoim tempie i akceptacja faktu, że wszystko

ma swój czas. Jeśli dorzucimy do tego kilka głębokich oddechów w sytuacjach kryzysowych oraz pozytywne myślenie, to sukces mamy gwarantowany.

Co by Pani podpowiedziała osobom, które zamierzają wybrać ten zawód? Jakie powinny mieć cechy, co warto wiedzieć?

Mieszanka empatii, wiedzy, kreatywności, dystansu do samego siebie, chęci samorealizacji, doprawiona wrażliwością, otwartością na innych i poczuciem humoru. Warto wiedzieć, że nauczyciel nie zarabia milionów, ale miliony uśmiechów, które gromadzi przez całą swoją karierę zawodową, są bezcenne.

Jakie są cienie, a jakie blaski Pani zawodu?

Kiedy ktoś pyta mnie o ciemną stronę zawodu nauczyciela, to przed oczami mam nieuzupełniony dziennik oraz perspektywę pisania kolejnego planu czy też sprawozdania.

Czym jest dla Pani zaszczytne miejsce w plebiscycie?

Przede wszystkim jest motywacją do dalszego działania, takim potwierdzeniem, że zawsze warto robić swoje - dla dzieciaków i wspólnie z nimi.

Staram się patrzeć oczami dzieci na ich świat

Dzięki pracy z maluszkami na nowo odkrywa w sobie małe dziecko. Po prostu kocha to, co robi. Magdalena Wojtała, nauczycielka w Przedszkolu nr 2 w Bieruniu, zajęła zaszczytne II miejsce w naszym plebiscycie edukacyjnym.

Panią Magdalenę zapytaliśmy, o to, co najbardziej lubi w swojej pracy. - Najbardziej? Uśmiechnięte twarze dzieci! Lubie być przez nie zaskakiwana. Przede wszystkim zaskakują mnie swoimi umiejętnościami, kreatywnością i olbrzymią wyobraźnią! - mówi nauczycielka z Bierunia.

Dlaczego wybrała tę właśnie pracę? - Bo dzieci są wspaniałymi słuchaczami! - odpowiada krótko. W pracy w przedszkolu najbardziej pozytywnie zaskoczyło ją to, że dostrzegła, że świat dzieci potrafi być tak

samo skomplikowany, jak dorosłych. - Dzięki moim przedszkolakom, małym agentom na nowo odkrywam w sobie małe dziecko. Staram się razem z nimi patrzeć ich oczami na otaczający świat i... jest tak samo skomplikowany, jak świat dorosłych - opowiada nauczycielka. Dodaje przy tym, że jeżeli w jej pracy zawodowej przydarzyły się jej niemiłe sytuacje, to ich nie pamięta.

Pani Magdalenie powiedzieliśmy, jak bardzo doceniamy jej pracę i zapytaliśmy o to, skąd bierze do niej tyle cierpliwości?

- Człowiek uczy się cierpliwości przez całe życie! Mnie uczą mnie moi mali agenci, których uwielbiam - odpowiada. Wyjaśnia przy tym, że chodzenie do przedszkola nie zaczyna się na zabawie i nie kończy na leżakowaniu oraz ciepłym posiłku. - Dzieci w przedszkolu

spotykają się z kolegami, z drugim człowiekiem i razem odkrywają otaczający ich świat. Wspólna zabawa, rozmowy, zajęcia, śpiew, taniec i rozmaite doświadczenia... To jest właśnie to - mówi Magdalena Wojtała z Przedszkola nr 2 w Bieruniu. O swojej pracy i wychowankach opowiada w superlatywach. Czy ta praca ma więc jakieś cienie?

- Jak każda praca, bycie nauczycielem w przedszkolu ma swoje cienie i blaski. Uwielbiam ją, choć jest bardzo wymagająca. Staram się jednak, aby każdy w naszym przedszkolu czuł się jak w domu, bo przedszkole to drugi dom - odpowiada laureatka.

Jako ekspertkę w swojej dziedzinie, poprosiliśmy panią Magdalenę o rady dla rodziców, którzy stoją przed wyborem odpowiedniej placówki dla

swoich pociech. Na co powinni zwrócić uwagę? Czym się kierować przy wyborze przedszkola dla swojego maluszka?

- Osobiście przy wyborze przedszkola zwróciłabym uwagę na kadre pedagogiczną: kto ją tworzy. A nade wszystko koncentrowałabym się na bliskości wybieranej placówki od miejsca zamieszkania - radzi nam

Pani Magdalena już samą nominacją do plebiscytu potraktowała jako wielkie wyróżnienie. A zdobyte drugie miejsce w etapie wojewódzkim wielkiego plebiscytu dało jej ogrom radości. - Cieszę się, że rodzice moich przedszkolaków darzą mnie zaufaniem i chyba sympatią, za co bardzo im dziękuję i obiecuje starać się jeszcze bardziej. Dziękuję za każdy głos. To była niesamowita przygoda! - mówi laureatka.



Magdalena Wojtała, Przedszkole nr 2, Bieruń

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel przedszkola

Z głową pełną pomysłów i sercem do działania

Dorota Konieczny, nauczycielka w Przedszkolu nr 4 w Pszowie (pow. wodzisławski), zajęła III miejsce w województwie w naszym plebiscycie. Zawód wybrała nie przez przypadek. Czuje do niego powołanie i jest on tym, co daje jej spełnienie.

Przy wyborze zawodu panią Dorotą kierowało jedno: chęć pracy z dziećmi. Był to dla niej najważniejszy wyznacznik, więc nie jest żadnym zaskoczeniem, że dziś realizuje się zawodowo jako nauczycielka w przedszkolu. To właśnie buzie uśmiechniętych maluszków są tym, co w swojej pracy lubi najbardziej. To dla nich doskonalili swój warsztat, rozwija

się i każdego dnia pojawia się w progu placówki z głową pełną pomysłów i sercem pełnym energii do działania.

Pytana o to, skąd ma w sobie takie pokłady cierpliwości do tej pracy, odpowiada krótko: - To jest po prostu powołanie.

Pani Dorota jako duży aut pracy w zawodzie nauczyciela wskazuje, że bardzo budujące jest uczucie, że robi coś dobrego dla najmłodszej części społeczeństwa.

A jakie widzi cienie tego zawodu? Cóż, tym co ją najbardziej rozczerowało w tej branży, są niskie zarobki, niestety... Uważa, że tak angażująca i odpowiedzialna praca, jaką jest edukowanie ma-

luszków, powinna być lepiej wynagradzana.

Zapytaliśmy laureatkę naszego plebiscytu edukacyjnego o to, co tak naprawdę dzieci robią w przedszkolu, czy tylko się bawią? W końcu to pytanie, nie oszukujmy się, zadaje sobie przecież wielu rodziców.

- W przedszkolu maluszki przede wszystkim rozwijają się poprzez zabawę - mówi z uśmiechem nauczycielka z przedszkola nr 4 w Pszowie.

A na co jej zdaniem powinni zwrócić uwagę rodzice, których pociechy niebawem będą miały rozpocząć swoją pierwszą w życiu przygodę z edukacją? - Nie wskazałabym niczego konkret-

nego, uważam, że w każdym przedszkolu jest super - stwierdza Dorota Konieczny.

Gdy dowiedziała się o tym, że została nominowana do plebiscytu, czuła się naprawdę bardzo szczęśliwa. - Byłam też wdzięczna rodzicom dzieci za to, że docenili mnie i moje starania - mówi nauczycielka.

Kolejna fala radości nadeszła wtedy, gdy dowiedziała się, że w etapie wojewódzkim plebiscytu zajęła zaszczytne III miejsce. - Podniosło to z pewnością mój prestiż i dodało wiary w to, co robię. Chciałabym podziękować jeszcze raz wszystkim za oddane na mnie głosy - słyszymy od supernauczycielki.



Dorota Konieczny, Przedszkole nr 4, Pszów

Cierpliwość do maluchów? Trzeba się z nią urodzić

- Dzieci potrafią dużo dać od siebie i cieszą się nawet z najmniejszych rzeczy - zauważa Beata Zawartka, nauczycielka w Przedszkolu nr 13 w Będzinie. W naszym plebiscycie zajęła IV miejsce w województwie.

Odbywając staże w przedszkolach, złapała tego bakcyła. Zdecydowała się podjąć studia pedagogiczne i dziś spełnia się w tym, co robi. - Praca z dziećmi mnie zafascynowała i bardzo przypadła mi się spodobała - opowiada pani Beata.

W byciu nauczycielką przedszkola najbardziej lubi to, że może przekazywać dzieciom wiedzę, tworzyć z nimi ciekawe

rzeczy. - Fajne jest to, że dzieci potrafią dużo dać od siebie i cieszą się nawet z najmniejszych rzeczy - mówi nauczycielka na medal. Pyta o to, czy cierpliwości koniecznej do tego zawodu można się wyuczyć, stwierdza, że chyba jednak trzeba się z nią urodzić. - Ale nawet gdy ma się gorszy dzień, albo coś się wydarzy, to na tak urocze dzieci nie można się gniewać - dodaje z uśmiechem.

Chodzenie do przedszkola to nie tylko leżakowanie i zabawa klockami, choć wielu osobom może się tak wydawać. - Dzień przedszkolaka jest przede wszystkim zaplanowany. Ten czas jest ściśle zorganizowany. Są

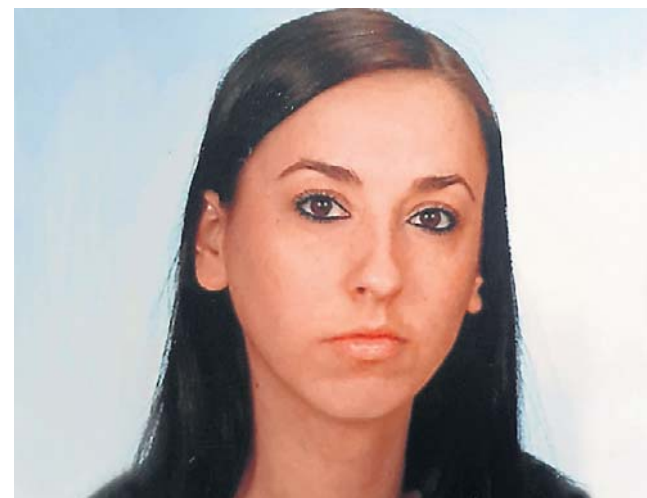
takie rytuały, gdzie dzieci doskonale zdają sobie sprawę z tego, co będzie się działo w danym momencie. Dzięki temu stają się systematyczne i uczą się obowiązkowości - wyjaśnia nam laureatka plebiscytu edukacyjnego. Ponadto dzieci uczą się współpracy, wzajemnych ciepłych relacji, kulturalnych zachowań i wspólnej zabawy.

Jako ekspertkę w swojej dziedzinie poprosiliśmy panią Beatę o poradę dla rodziców, którzy dopiero stoją przed wyborem odpowiedniej placówki dla swojej pociechy. Na co powinni zwrócić uwagę? - Przede wszystkim na kadrę pedagogiczną. Bardzo ważne jest to, kto będzie opieko-

wał się naszymi dziećmi - mówi nauczycielka. Dodaje przy tym, że warto też zrobić rozeznanie, zasięgnąć opinii innych. - Oczywiście, zawsze znajdzie się ktoś, kto będzie niezadowolony, jednak głos większości, jej spostrzeżenia, będą bardzo istotne. Jeśli rodzice są zadowoleni z przedszkola, chwalą je, a to znaczy, że jest to dobre miejsce - mówi.

Zaznacza też, by zapoznać się z programem, jaki przedszkole realizuje.

O swojej nominacji dowiedziała się od przełożonego i rodziców wychowanków. - To bardzo miło, bo jeżeli wychodzi to od rodziców, to znaczy, że cenią moją pracę - dodaje.



Beata Zawartka, Przedszkole nr 13, Będzin

Być! To dla dorosłych najlepszy „przepis” na dzieci

Anna Malicka, nauczycielka z Przedszkola nr 33 w Dąbrowie Górniczej, stara się zapewnić dzieciom jak najwięcej pozytywnych wspomnień, dbając o ich rozwój. Jej starania znajdują uznanie w oczach rodziców maluszków, czego dowodem jest zajęcie V miejsca w naszym plebiscycie edukacyjnym.

Mówi, że wynagrodzeniem za trud wkładany w ten zawód jest radość i szczęście dziecka oraz wdzięczność rodziców. Przyznaje, że bycie nauczycielem jest równocześnie pracą i misją. Ten zawód uczy pokory, cierpliwości, ale także daje szczęście. Najbardziej w swojej pracy lubi

dzieci, ich energię, pomysłowość i otwartość oraz to, że mogą być wśród nich sobą.

Pani Anna dzieci uwielbiała od kądowności.

- Z czasem utwierdziłam się w przekonaniu, że jedynym zawodem, który chciałam wykonać, jest praca z dziećmi. Idąc na studia i zaczynając staż, wiedziałam już, że to jest moja przyszłość - wyjaśnia nauczycielka. Świadomy wybór tego zawodu to raz, a dwa to jest „to coś”. - Wydaje mi się, że z sercem do tej pracy trzeba się urodzić. Dzieciom staram się zapewnić jak najwięcej pozytywnych wspomnień, wspieram je w trudnych chwilach, a gdy potrzebują po-

mocy, to jestem. To jest chyba najlepszy „przepis” na dzieci: być wtedy, kiedy nas potrzebują i wspierać, kiedy próbują same dążyć do najlepszej wersji samego siebie - opowiada nauczycielka, która w swoim zawodzie odnajduje się świetnie.

Jest nie tylko empatyczna i cierpliwa, ale też stawia na rozwój dzieci. Jej wychowankowie mają bardzo wiele zajęć. Zdobywają wiedzę o otaczającym świecie, doskonalią umiejętności emocjonalno - społeczne oraz dbają o zdrowie i rozwój fizyczny. Ten rozwój to nie tylko ćwiczenia gimnastyczne, ale również doskonałe prace ręki. To dzięki wielostronnemu rozwojowi

dzieci osiągają dojrzałość szkolną, tak ważną w ich dalszym etapie życia i rozwoju.

Nauczycielka radzi też rodzicom, jak dobrze wybrać przedszkole dla swojej pociechy: - Podczas wyboru placówki proszę pamiętać, że musi ona wspierać tak samo rozwój dziecka, jak i wdrażać pomoc, gdy jest potrzebna.

Pani Anna podpowiada również, że warto sprawdzić także inne atuty, takie jak dodatkowe zajęcia, sale dydaktyczne czy strefy sprzyjające zdobywaniu wiedzy, do których należy strefa zabaw dowolnych, badań i wielozmysłowej stymulacji, jak również zabaw kreatywnych i plastycznych.



Anna Malicka, Przedszkole nr 33, Dąbrowa Górnicza

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel klas 0-III

Tak wiele razy łza w oku jej się kręciła ze wzruszenia. I to właśnie jest piękne

Charyzma, kreatywność i umiejętność słuchania. To cechy, które zdaniem naszej laureatki powinien posiadać dobry nauczyciel. Oto Ewa Kolczyk ze Szkoły Podstawowej nr 4 im. Jerzego Ziętka w Katowicach.

Dlaczego wybrała Pani ten właśnie zawód i co Panią kierowało?

Od zawsze chciałam być nauczycielem. Jako mała dziewczynka z zeszytu miałam zrobiony dziennik i bawiłam się, ucząc lalki. Miałam cudowną wychowawczynię w klasie I-III i być może to pokierowało w jakimś stopniu moim wyborem kierunku studiów i pracy.

Jaki powinien być nauczyciel nauczania początkowego?

Trzeba kochać dzieci i pracę z nimi, bo to ogromna odpowiedzialność za kształcenie młodych, chłonnych wiedzy umysłów. Nieoceniona jest umiejętność stosowania różnicowanych metod nauczania oraz ocenie predyspozycji uczniów, aby sprawić, że nauka będzie dla nich ciekawa. Należy umieć słuchać uczniów i gdy to wszystko razem się połączy, efekty pracy mogą być zaskakujące.

Jakie cechy charakteru pomagają w tym, by z sercem nauczać tak małe dzieci?

Nauczyciel powinien potrafić komunikować się z uczniami, cechować się charyzmą, innowacyjnością i kreatywnością w procesie nauczania oraz posiadać umiejętność przekazywania wiedzy w jak najbardziej interesujący sposób.

Kto absolutnie nie powinien wykonywać tej pracy?

Ktoś, kto nie potrafi zrozumieć dzieci. Taka osoba nigdy nie będzie dobrym nauczycielem i nie nawiąże dobrych relacji oraz zaufania ze swoimi uczniami.

Jak zareagowała Pani na informację o tym, że została Pani nominowana do naszego plebiscytu?

Nie spodziewałam się nominacji. Byłam nią zaskoczona, ale jednocześnie wzruszona. Jest to niezwykle miłe, ponieważ była to inicjatywa rodziców moich uczniów. To oni wraz z dziećmi są recenzentami mojej pracy.

Czym jest dla Pani zaszczytne miejsce w plebiscyście?



Ewa Kolczyk, SP nr 4 im. Jerzego Ziętka, Katowice

Jest to dla mnie ogromne wyróżnienie. Nie spodziewałam się, że tyle osób odda na mnie swój głos. Nie ukrywam, że jest to bardzo miłe uczucie, ale już sama nominacja była bardzo wzruszająca, ale też mobilizująca do pracy.

Co najbardziej lubi Pani w swojej pracy i dlaczego?

Największą radość sprawia mi kontakt z dziećmi. Obserwowanie tego, jak się rozwijają, stopniowo zdobywają wiedzę, ale również pokonują różnego rodzaju trudności.

Z czego najbardziej jest Pani dumna, jeśli chodzi o Pani życie zawodowe?

Było wiele spraw, które przyniosły mi wiele satysfak-

cji i wzruszeń. Dumą rozpierała mnie uczniowie, którzy zdobywali czołowe miejsca w konkursach. Ogromną radość sprawiło mi dziecko, które na początku pierwszej klasy bało się usiąść z innymi dziećmi na dywaniku podczas zajęć, a trzecią klasę zakończyło występem na akademii przed całą szkołą. Dumna jestem ze swoich absolwentów, którzy po latach przychodzą do szkoły i opowiadają o swoich sukcesach.

Rodzice często nie wiedzą, jak ułatwić dziecku start w życiu szkolnym. Co mogłaby im Pani doradzić, poradzić?

Trzeba dziecko zachęcać do rozwijania jego pasji, motywować, ale - najważniejsze - to zawsze je wspierać. Musi wiedzieć, że może na nas dorośli liczyć, że może nam zaufać i czuć się bezpiecznie.

Jak przebiegała Pani kariera zawodowa?

Zawsze lubiłam się uczyć i ukończyłam wiele kierunków studiów między innymi na wydziale prawa i administracji, studia językowe, edukację dla bezpieczeństwa, logopedię oraz edukację wczesnoszkolną.

i przedszkolną z elementami tańca. Po tylu latach mogę stwierdzić, że najbardziej ujmująca moje serce jest praca z dziećmi.

Jakie ma Pani podejście do swojego zawodu, co ceni Pani w nim najbardziej?

Uważam, że praca z dziećmi to duża radość, ale i odpowiedzialność. Ucząc klasy I-III, widzę dzieci, które rozpoczynając naukę, nie potrafią pisać, czytać, liczyć. Stopniowo nabywają te umiejętności. Są też dzieci, które już na wstępie mają opanowane podstawy czytania, pisanie i liczenia, ale nie pozwalam, aby pozostały w miejscu, tylko rozwijały się dalej. Kiedy nadchodzi IV klasa, żegnam się z nimi z bólem, ale wiem, że są dobrze przygotowane do kolejnego etapu.

A jakie chwile, dzień z życia w szkole czy też może dziecko utkwione w pamięci i dlaczego?

Było wiele cudownych chwil, a każde dziecko jest ważne i wyjątkowe, dlatego trudno wybrać jedną. Wiele razy łza w oku kręciła mi się ze wzruszenia - i to właśnie jest piękne.

Najpierw chciała być żołnierzem. Potem jak „ta pani”

Swoich uczniów wspiera w rozwijaniu ich zainteresowań oraz pokonywaniu słabości. W pracy nauczyciela ceni sobie przede wszystkim kontakt z uczniami. Ewa Kijak ze Szkoły z Charakterem w Gliwicach w naszym plebiscyście edukacyjnym zajęła II miejsce w województwie.

Od dziecka marzyła o tym, aby zostać... żołnierzem. - Trochę dziwne marzenie, jak na sześciolletnią dziewczynkę, to fakt - przyznaje.

Od dziecka potrafiła ustawić do pionu swoich młodszych braci, ale gdy poszła do podstawówki i zobaczyła miłą, sympatyczną i pełną energii wychowawczynię, to wtedy postanowiła, że będzie, jak ta pani.

Teraz, będąc na miejscu „tej pani”, odczuwa dużą satysfakcję, gdy jej uczniowie czynią po-

stępy i odnoszą sukcesy. Także te najmniejsze.

Pani Ewa podkreśla, że jej praca nie skupia się tylko na ocenianiu i dawaniu stopni za nauczanie się czegoś lub też nie. - Dostrzegam każdego dnia w dzieciach coś innego. To, jak się rozwijają, przełamują swoje bariery, pracują nad swoim charakterem. To, jak coraz lepiej radzą sobie z porażkami i to, jak czasem wiele je to kosztuje - wyjaśnia.

W swojej pracy lubi to, że nie jest ani nudna, ani monotonna. Każdy dzień jest zaskakujący. Choćby zaplanowała lekcję od początku do końca, nigdy nie przewidzi wszystkich reakcji uczniów, ich wypowiedzi i pomysłów.

Podkreśla, że kontakt z małymi dziećmi jest niezwykle, bo wypełniony troską, czułością, przytulaniem, śmiechem

i wspólną radością ze spędzanych razem chwil. - I to lubię najbardziej! - mówi. W jej opinii zawodu nauczyciela nie wybiera się z rozsądku, bo to nic nie przyniesie. - Jeśli człowiek decyduje się na pracę z dziećmi, powinien dzieci kochać - mówi wprost.

Dodaje też, że rację miała jej mama, która powiedziała jej kiedyś, że aby być nauczycielem, trzeba być przede wszystkim dobrym człowiekiem.

- Nauczyciel powinien zawsze widzieć dziecko lepszym niż ono jest w praktyce. Powinien posiadać również odpowiednią osobowość, cierpliwość. Dużo cierpliwości, dyktans do siebie i innych, gdyż to pomaga w nieprzejmowaniu się porażkami. Ważna jest też zdolność słuchania innych, bo przecież Jaś, który spóźnił się na pierwszą lekcję, musi opo-

wiedzieć całą swoją historię z tym związaną, jakie to były ogromne korki, że mama zgubiła kluczyki do auta, że tata musiał się wrócić po jego śniadanie, o którym zapomniał - wyjaśnia z uśmiechem.

Ważne jest też to, że Ewa Kijak w swojej pracy stawia również na kontakt z rodzicami. Zależy jej na tym, aby mieli dobre relacje.

Jak widać po wyniku, jaki zdobyła w plebiscyście, udaje jej się to w pełni.

Wiadomość o tym, że zajęła drugie miejsce w naszym plebiscyście edukacyjnym, pani Ewa przyjęła z wielką radością. - To dla mnie ogromne wyróżnienie, którego się nie spodziewałam. Wszystkim bardzo dziękuję i deklaruje, że osiadeł na laurach i idę przygotowywać kolejne kreatywne zajęcia - mówi Ewa Kijak.



Ewa Kijak, Szkoła z Charakterem, Gliwice

ENERGYLANDIA



WYCIECZKI SZKOLNE 2022

- ✓ 1 opiekun
na 10 osób za 1 zł
- ✓ poczęstunek gratis
- ✓ pokazy edukacyjne
w cenie biletu

WSZYSTKIE ATRAKCJE
W CENIE BILETU
+ WATER PARK

+48 (33) 486 15 00
grupy@energylandia.pl
ENERGYLANDIA.PL
*Szczegóły w ofercie



ZESKANUJ

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel klas 0-III

Należy do grona szczęśliwców. Wybrańców losu

Katarzyna Kalwat już jako dziecko uważnie przyglądała się pracy nauczycieli. - Widziałam ich pasję i zaangażowanie. Wiedziałam, że właśnie to chcę robić w dorosłym życiu - mówi laureatka III miejsca w kategorii Nauczyciel klas 0-3.

Pani Katarzyna jest nauczycielką w Szkole Podstawowej nr 47 w Bytomiu. Pracę zaczęła zaraz po studiach. - Była to spora gromadka maluchów, z którymi nawiązałam niesamowitą relację. W zasadzie dzięki nim szybko dowiedziałam się, że to, co robię jest tym, co chcę robić w kolejnych latach - podkreśla nasza laureatka.

Dziś uważa, że każdy dzień pracy w szkole jest wyzwaniem. - Wszyscy nauczyciele zapewne nieustannie zastanawiają się, jak najlepiej przekazać wiedzę i doświadczenie, by móc kreować dziecięce umysły. Nigdy też nie wiadomo, kiedy i z jaką sytuacją przyjdzie nam się zmierzyć, jak w odpowiedni sposób zareagować czy podjąć decyzję - wyjaśnia.

Nasza laureatka przyznaje, że stara się stawiać czoła tym wyzwaniom każdego dnia i robi to najlepiej jak potrafi. Jej zdaniem najważniejsze w budowaniu relacji z uczniami jest wzajemne zaufanie. - To dzięki szczerości, zaangażowaniu czy

po prostu byciu dla siebie partnerem we wspólnym działaniu, mamy możliwość utworzenia niesamowitej więzi, którą zapamięta się na długie lata - uważa.

Nasza laureatka dodaje, że należy do grona szczęśliwców, którzy uwielbiają swoją pracę. - Najbardziej jestem dumna z tego, że mimo upływu lat, w dalszym ciągu czuję taką samą pasję i zaangażowanie. Chcę podążać w kierunku samodoskonalenia, budowania warsztatu pracy i gromadzenia doświadczeń. Pogłębianie kwalifikacji, ukończenie kolejnych studiów, kursów, warsztatów i szkoleń rozwija skrzydła i daje nowe możliwości

każdego dnia. A największą nagrodą jest uśmiech dzieci - zaznacza nauczycielka.

A jakie cechy charakteru pomagają jej w tym, by z sercem nauczać najmłodszych? - Myślę, że aby móc dotrzeć do tak małych serc i umysłów, potrzebna jest empatia, zrozumienie i chęć poznania każdego dziecka z osobna. Ważna jest również cierpliwość, poświęcenie oraz wytrwałość w realizowaniu zaplanowanych celów i zamierzeń względem dzieci, które są niezmiernie wdzięczne za każdą poświęconą im chwilę - podkreśla Katarzyna Kalwat, finalistka naszego plebiscytu.



Katarzyna Kalwat, Szkoła Podstawowa nr 47, Bytom

Jak jeszcze sama była dzieckiem, już była belfrem

Patrycja Kiercz jest nauczycielką w Szkole Podstawowej nr 13 im. Adama Piwowara w Dąbrowie Górniczej. W naszym plebiscyście zajęła III miejsce w województwie. - Od zawsze chciałam pracować z dziećmi. Nie wyobrażam sobie siebie w innym zawodzie - mówi.

Z wyborem zawodu nie miała problemu. - Już w dzieciństwie moją ulubioną zabawą była ta w szkołę. Zawsze byłam nauczycielem - podkreśla.

Według niej praca nauczyciela to nie tylko zawód, ale także wyzwanie i ogromna odpowiedzialność. Aby być nauczycielem, trzeba mieć, we-

dług Pani Patrycji, dużo wiary w siebie i małe dzieci. - Konieczna też jest duża cierpliwość, życzliwość i wyrozumiałość. Trzeba być serdecznym i otwartym, a także starać się zrozumieć sposób myślenia dzieci - uważa Patrycja Kiercz.

Dodaje, że do tej pracy nie nadają się osoby, które nie kochają maluchów. - Jeśli ktoś decyduje się na ten zawód z czystego rozsądku, nigdy nie przyniesie to nic dobrego - podkreśla nauczycielka.

Praca nauczyciela daje pani Patrycji przyjemność i satysfakcję. Najbardziej lubi w niej nawiązywanie pozytywnych relacji z uczniami. Chętnie wspiera

także rodziców w wychowaniu dzieci. - Największą satysfakcję odczuwam jednak, widząc postępy moich uczniów i ich uśmiech na twarzy. Jestem dumna ze świadomości, że obudziłam w swych uczniach zainteresowanie nauką, z ich sukcesów edukacyjnych oraz z tego, na jakich ludzi wyrastają - wymienia nasza laureatka.

Jej zdaniem nauczyciel powinien być dla uczniów przewodnikiem. Jego rolą jest motywowanie dzieci do nauki, wspieranie ich i pokazywanie pozytywnych wzorców.

- Nauczanie początkowe to pierwszy etap szkolny w życiu każdego ucznia. Dlatego na na-

uczycielu edukacji wczesnoszkolnej ciąży wielka odpowiedzialność za swoich uczniów - dodaje nasza laureatka.

Jak rodzice mogą ułatwić dziecku start w życie szkolne?

- Przede wszystkim pamiętajmy o tym, że każde dziecko jest odrębną jednostką, indywidualnością. Rolą rodzica jest budowanie w nim poczucia własnej wartości, wspieranie i wskazywanie drogi, a nie wyrażanie ich we wszystkim - mówi doświadczona pedagog. Dodaje też, że ważne jest, aby dziecko czuło się kochane...

- Zachęcajmy je więc i motywujmy do nowych wyzwań - radzi Patrycja Kiercz.



Patrycja Kiercz, Szkoła Podstawowa nr 13, Dąbrowa Górnicza

Samo przyszło. Tak się dzieje, gdy jest powołanie

- Na pracę nauczyciela należy absolutnie patrzeć przez pryzmat serca - mówi Michał Winciersz, nauczyciel w Międzynarodowej Szkole Podstawowej Best Start Academy w Tarnowskich Górach. W naszym plebiscyście zdobył IV miejsce.

Kocha swoją pracę i jest ona jego pasją. Wyjaśnia, że to jedyna droga do tego, by odnieść w niej sukces. Doceniony pedagog mówi, że to nie on wybrał ten zawód, a zawód wybrał jego. - Samo przyszło. Tak się dzieje, gdy człowiek odczuwa powołanie - stwierdza. Jego życiowe drogi zaczęły prowadzić do szkoły 10 lat temu. Dla swojego brata zrezy-

gnował z wybranego wcześniej kierunku studiów, by rozwijać się jako trener piłki nożnej. - Najważniejszym wtedy było dla mnie wytrenowanie brata na profesjonalnego piłkarza. Plan został zrealizowany, a moja kariera w nauczaniu dzieci i młodzieży nabrała rozmachu. Wtedy poczułem, że dzieci mnie bardzo lubią, szanują, słuchają, a co najważniejsze, interakcje między nami sprawiały, że każda ze stron chciała się rozwijać. To dało mi sygnał, abym nie zamykał się jako trener piłki nożnej i nauczyciel WF-u, bo mam predyspozycję na osiągnięcie czegoś więcej - opowiada pan Michał. Tę pracę uwielbia, bo każdy dzień w niej jest inny i nie-

powtarzalny. - Bo każdy dzień to osobna historia, nowe wyzwania, problemy do rozwiązania czy też powody do dumy - mówi Michał Winciersz. Tłumaczy też, że codziennie przebywa w miejscu piętrzących się osobowości, charakterów, humorów, nastrojów i upodobań: - To niezwykle połączenie hałasu, bałaganu, skupienia, podekscytowania, śmiechu i innych emocji. Taka mieszanka wywołuje w nas wszystkich mnóstwo pozytywnych emocji.

Lubi też swoją szkołę. Podoba mu się charakter tej placówki, założone cele i stosowane w niej metody. - Pracuję tu od trzech lat i nigdy nie myślałem, że takie szkoły w Polsce istnieją. A jednak.

Okazuje się, że uczniowie klasy I-III nie muszą być ciągle oceniani za pomocą ocen. Dzwonek wcale nie jest potrzebny, a zestaw książek nie jest jedynym elementem każdej godziny lekcyjnej - opowiada nauczyciel.

W swojej pracy wciąż poszukuje nowych metod. - Jeśli potrafię rozbudzać ciekawość uczniów i nie brakuje mi pomysłów na niestandardowe prowadzenie zajęć, to czuję się cichym bohaterem klasowym. Źródłem mojej satysfakcji jest fakt, że udało mi się obudzić zainteresowanie ucznia. Cieszy widok radosnych twarzy dzieci, ich błyszczące oczy, świadczące o tym, że zrozumieli całe zagadnienie - mówi pan Michał.



Michał Winciersz, szkoła podstawowa, Tarnowskie Góry

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel klas IV-VIII

Paradować w diademie nie będzie

Praca z dziećmi i młodzieżą daje dużą satysfakcję - mówi Sylwia Kościelny ze Szkoły Podstawowej im. Józefa Wesołki w Rudoltowicach. Zajęła I miejsce w województwie w kategorii Nauczyciel klas IV-VIII.

Jakiego przedmiotu Pani naucza?

Uczę kilku przedmiotów - języka polskiego, historii i wiedzy o społeczeństwie.

Dlaczego wybrała Pani ten właśnie zawód i co Panią kierowało?

Wybór tego zawodu to z pewnością wypadkowa wielu czynników. Muszę jednak w tym miejscu wspomnieć o nauczycielach, którzy wywarli na mnie ogromny wpływ i mnie zainspirowali - moim nauczycielu języka polskiego w szkole podstawowej oraz pani profesor z liceum. Wysoko stawali poprzeczkę, ale to pomogło mi się rozwinąć. Połknęłam polonistycznego bakcyła.

Co najbardziej lubi Pani w swojej pracy i dlaczego właśnie to?

Praca z dziećmi i młodzieżą daje dużo satysfakcji. Cieszą mnie sukcesy moich uczniów - i te małe, i duże. Ciekawie jest poznawać młodych ludzi, uczyć się od nich

i patrzeć na nich, jak się rozwijają.

Jakie wydarzenie, dziecko czy może sytuacja z życia szkolnego najbardziej utkwiła Pani w głowie?

Pamiętam wiele wspaniałych momentów szkolnej codzienności: wspólne przygotowywanie imprez, wycieczki, klasowe spotkania. Łzy radości i wzruszenia, kiedy kolejni moi wychowankowie kończyli szkołę. Sukcesy, dowody zaufania i sympatii. Zapamiętam też szczególnie słowa: „Jest pani moim autorytetem”.

Jaka, Pani zdaniem, jest współcześnie rola nauczyciela?

Często słyszy się, że nauczyciel to nie tylko zawód, ale misja. Stanowimy ważną część życia młodych ludzi. Spędzają przecież w szkole znaczną część dnia, nie tylko zdobywając wiedzę. Nie można zapomnieć o tym, jak duży wpływ możemy mieć na rozwój ich osobowości. Powinniśmy więc wspierać rodziców w wychowywaniu młodego pokolenia, opierając się na zasadach współpracy, wzajemnego szacunku i zrozumienia. Ważne jednak, by mieć równocześnie poczucie, że dostrzega się wagę naszego zawodu.



Sylwia Kościelny

Jak zareagowała Pani na informację o tym, że została Pani nominowana do naszego plebiscytu edukacyjnego?

Nominacja była dla mnie dużym zaskoczeniem. Przyjęłam ją nawet z lekkim niedowierzaniem, bo dlaczego akurat ja? Współpracuję ze wspaniałymi i oddanymi pracy nauczycielami, którzy zasługują na tytuł nauczyciela na medal.

Czym jest dla Pani pierwsze miejsce w plebiscycie?

To może zabrzmieć nieco patetycznie, ale dla mnie tytuł „Nauczyciela na medal” wiąże się z poczuciem odpowiedzialności. Nie chciałabym zawieść nikogo. A znając siebie, raczej nie będę paradować po szkolnych korytarzach w diademie i z transparentem, tylko będę dalej sobą.

Jak podchodzi Pani do uczniów, co stara się im Pani przekazać?

Chciałabym, aby moi uczniowie wierzyli w siebie i w to, że mogą osiągnąć sukces. Każdy jest wartościowy i ważny. Staram się przekazać im uniwersalne wartości: szacunek wobec innych, wiarę w dobro i uczciwość.

Jak Pani wypoczywa?

Lubię, co chyba nie będzie zaskoczeniem, czytać książki

albo obejrzeć w wolnym czasie film. Ważne są dla mnie chwile z najbliższymi, spotkania z moimi przyjaciółmi.

Jakie ma Pani podejście do swojego zawodu?

Bycie nauczycielką pozwala mi na ciągły rozwój. Jest on niejako wpisany w ten zawód. Wieloletnie doświadczenie dodaje pewności siebie, ale nie można zapominać, że świat nieustannie się zmienia i trzeba za nim nadążyć.

Jakie cechy pomagają nauczycielom uczyć z sercem?

Cierpliwość, życzliwość, empatia - to mnie charakteryzuje. Dodają do tego poczucie humoru, uśmiech i dystans do samej siebie. Działają.

Z czym związane są Pani zawodowe marzenia?

Powstrzymam się od odpowiedzi na to pytanie, wolę nie zapeszać...

Czy jest coś, co chciałaby Pani dodać od siebie?

Chciałabym serdecznie podziękować tym wszystkim, którzy oddali na mnie swoje głosy. Jestem wdzięczna za zaufanie, jakim mnie obdarzyli. Gratuluję też wszystkim laureatom i nominowanym, życząc wielu sukcesów zawodowych i pomyślności w życiu osobistym.

Nie zmusza do nauki. Stara się, by sami chcieli

Hanna Goszyc-Góreczna, nauczycielka języka polskiego ze Szkoły Podstawowej nr 16 w Wodzisławiu Śląskim, zajęła II miejsce w województwie w kategorii nauczyciel klas IV-VIII. Uczniom przekazuje wiedzę nie tylko ze swojego przedmiotu, ale też wpaja im wartości ważne w życiu.

Już jako mała dziewczynka lubiła bawić się w szkołę. - Moja mama była nauczycielką i to, w jakimś stopniu, wpłynęło na moje zainteresowania - wyjaśnia pani Hanna.

Swoją pracę lubi ze względu na codzienny kontakt z ludźmi, z którymi można robić wiele dobrych rzeczy: poczynawszy od przekazywania wiedzy uczniom aż po rozwijanie ich pasji i zainteresowań. - Ponadto specyfika tego zawodu prowokuje mnie do nie-

ustannych poszukiwań kreatywnych sposobów prowadzenia lekcji. W pracy najbardziej cieszą mnie momenty, w których razem z uczniami mogę dzielić radość z ich sukcesów edukacyjnych - wyjaśnia doceniona nauczycielka.

Swoją pracę wypełni w myśl ulubionej jej sentencji: „Siła jest kobietą, chcę, więc mogę”.

- Zawsze staram się uświadamiać uczniom, że wystarczy chcieć, a reszta przyjdzie sama. Od tego, jakie będą podejmowali decyzje, będzie zależało ich dorosłe życie. Nie zmuszam uczniów do nauki, ale staram się tak prowadzić nasze spotkania, by sami chcieli być ich współprowadzącymi. To w wielu przypadkach owocuje sukcesami - tłumaczy laureatka naszego plebiscytu.

Nie wyobraża sobie tego, by miała zajmować się w życiu

czymś innym. Przyznaje przy tym ze smutkiem, że ma świadomość tego, iż jej zawód w dzisiejszych czasach nie cieszy się już tak dużym uznaniem, jak kiedyś.

Uważa też, że w dzisiejszych czasach nauczyciel nie jest już postrzegany jako ten surowy belfer, którego dawniej uczniowie unikali jak diabeł święconej wody. - Współczesny nauczyciel jest bliżej ucznia. Poza nauczaniem nauczyciel przede wszystkim stara się z uczniem porozumieć, próbuje wspierać go w jego życiowych działaniach - wyjaśnia.

W szkole uczy już od 15 lat i przez ten okres w tym zawodzie spotkała ją wiele dobrego. - Wielu uczniów pamiętam doskonale i niezwykle jest mi miło, gdy spotkani przypadkiem po latach, przywitają się, a nawet zamieniają ze mną kilka

zdań - mówi Hanna Goszyc-Góreczna.

W wolnym czasie lubi podróżować. Poznawać nowe miejsca, inne kultury.

Okazuje się, że pani Hanna nie tylko naucza o poetach, ale sama jest poetką! - Moją wieloletnią pasją jest poezja, którą sama też tworzę. Udało mi się nawet wydać kilka tomików własnej twórczości lirycznej. Wzięłam udział w kilku wieczorach autorskich. To jest prawdziwa przygoda! - opowiada nam z radością. Zajęcie drugiego miejsca na szczelbu wojewódzkim w naszym wielkim plebiscycie edukacyjnym było dla niej dużym wyróżnieniem. - Daje mi to pewność, że to, co robię, ma sens. Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy oddawali na mnie głosy. Obiecuję, że nikogo nie zawiodę... - podkreśla nasza laureatka.



Hanna Goszyc-Góreczna, SP nr 16, Wodzisław Śląski

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel klas IV-VIII

Każde dziecko zakwita w swoim własnym czasie

- Bliskie jest mi zdanie, że każde dziecko zakwita w swoim czasie - mówi Marta Szczurek, nauczycielka języka polskiego i doradca zawodowy w Szkole Podstawowej nr 26 w Zabrze. W plebiscyście w etapie wojewódzkim zajęła IV miejsce.

Od zawsze było dla niej jasne, że tak samo jak jej mama - w przyszłości zostanie nauczycielką języka polskiego. - Po drodze ukończyłam jeszcze studia psychologiczne, ale jednak to filologia polska okazała się moją największą pasją. A ukończona psychologia pomaga mi w rozumieniu potrzeb uczniów i rodziców oraz odpowiadaniu na nie w procesie dy-

daktyczno-wychowawczym - wyjaśnia Marta Szczurek.

Uważa, że praca nauczyciela jest niezwykle twórczą i wymaga ciągłego rozwoju, również wewnętrznego, osobowościowego. - Nieustanny kontakt z młodym człowiekiem - wymagającym i krytycznym - zachęca do szukania nowych dróg, poszerzania wiedzy i umiejętności. To właśnie kocham w byciu nauczycielem: twórczość, kontakt z innymi, rozwój - opowiada.

Praca ta daje jej satysfakcję. Stara się być blisko uczniów i rodziców. - W każdym uczniu chcę zawsze najpierw widzieć człowieka, z jego problemami pozaszkolnymi, obawami, ale też

z potencjałem, który trzeba dostrzec i wydobyć. Uczniowie zawsze oddają ofiarowane im serce. W ten sposób tworzy się, jak wierzę, pozytywne doświadczenie edukacji - wyjaśnia pani Marta.

Zawód nauczyciela to nie jest jednak praca na etacie ani zadanie, które można wykonywać od - do.

- Bycie nauczycielem to styl życia. Rytm dnia, tygodnia, roku całej mojej rodziny podporządkowany jest cyklowi roku szkolnego. Sprawy szkolne to nasze sprawy. Mam więc liczną rodzinę - tę prywatną, i tę szkolną - mówi nam nauczycielka. Zauważa przy tym, że współcześnie rola nauczyciela koncentruje się

na towarzyszeniu uczniowi w jego rozwoju. To podążanie za nim i wspieranie go niezależnie od poziomu jego wiedzy i możliwości. - Ma to być ktoś, komu uczeń po prostu zaufa i się nie zawiedzie - stwierdza laureatka naszego plebiscytu.

Gdy nauczycielka z Zabrze znajduje wolną chwilę, to chętnie sięga po książki.

- Uwielbiam czytać, szczególnie fascynujący jest dla mnie urok dawnej Skandynawii, ukazanej na kartach prozy Sigrid Undset. Nie wyobrażam sobie życia bez muzyki, zwłaszcza polskiej. Kocham Jurę Krakowsko-Częstochowską i Beskidy - opowiada polonistka z SP nr 26 w Zabrze.



Marta Szczurek, Szkoła Podstawowa nr 26, Zabrze

Bezcenna rada od pana Anatola jak drogowskaz

- Wybrałam ten zawód, aby być przewodnikiem, autorytetem, ale również przyjacielem - mówi Aneta Mrowiec, nauczycielka matematyki w Szkole Podstawowej w Wyrach (pow. mikołowski). W naszym plebiscyście na szczelu wojewódzkim w kategorii nauczyciel klas IV-VIII zajęła V miejsce.

Pani Aneta doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że bycie nauczycielem to ogromna odpowiedzialność, że praca ta wymaga dużego zaangażowania, empatii i nieskończonych pokładów cierpliwości. - Chciałam przekazywać wiedzę. Wskazy-

wać młodym ludziom drogę. Pokazać, że mają umiejętności i wartości, którymi warto dzielić się z innymi - wyjaśnia.

Gdy zaczynała swoją drogę zawodową, otrzymała bezcenną radę. - Jeszcze jako nie-doświadczony pedagog trafiłam pod skrzydła doświadczonego szkolnego pedagoga pana Anatola. Wtedy bardzo się go bałam, był ode mnie wiele starszy i był dla mnie autorytetem w tym zawodzie. Powiedział mi wtedy: „Dziecko, albo pokochasz ten zawód i dzieci, które uczysz, albo uciekaj stąd jak najdalej.” Kilka dni zastanawiałam się nad jego słowami, aż postanowiłam pokochać ten zawód

i dzieci, które uczę. Z perspektywy czasu była to najlepsza rada w moim życiu i nie żałuję, że przyjął ją z pokorą. Dzięki jego słowom dzisiaj praca jest dla mnie przyjemnością - opowiada laureatka plebiscytu.

W swojej pracy uwielbia obserwować, jak młodzi dążą do celu i uśmiechają się, gdy znajdują rozwiązanie. - Niesamowicie jest widzieć ich rozwój, uczestniczyć w ich decyzjach, słuchać jak dzielą się swoimi przemyśleniami i pomysłami na życie. Wiem wtedy, że stojąc przy tym młodym człowieku, mam wpływ na przyszłe społeczeństwo, jego wybory i życie - opowiada pani Aneta.

Przyznaje też, że zawód nauczyciela nie jest łatwy, zwłaszcza w dzisiejszych czasach. Biurokracja, przeładowane podstawy programowe, duża roszczeniowość społeczeństwa oraz spadek autorytetu zawodu nauczyciela, wymienia minusy tej pracy. I dodaje: - Jednak kiedyś pokochałam ten zawód i codziennie rano wychodząc do pracy wiem, że spędzę ten czas z wartościowymi osobami. Moje pasje stają się ich pasjami, moje pragnienia stają się ich pragnieniami. I pomimo zmęczenia wiem, że to zmęczenie miało sens. Zawód nauczyciela traktuję jako element mojego życia.



Aneta Mrowiec, Szkoła Podstawowa, Wiry

→ CZYTAJ

stronaZDROWIA

Czytaj
dla zdrowia

stronazdrowia.pl



Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej

I psycholog, i terapeuta, i reżyser też...

Plebiscyt

Ewelina Żuberek

ewelina.zuberek@polskapress.pl

Aleksandra Tomecka to nasza zwyciężczyni w województwie w kategorii Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej. Pracuje w Zespole Szkół nr 6 w Tychach.

Jakiego przedmiotu Pani naucza?

Jestem nauczycielem przedmiotów logistycznych na kierunkach technik logistyk i technik eksploatacji portów i terminali w ZS nr 6 w Tychach.

Dlaczego wybrała Pani właśnie ten zawód i jaka była Pani droga do niego?

W moim przypadku droga do zawodu nauczyciela nie była prosta. Matura, studia, specjalizacja, praktyki, kursy podyplomowe, pierwsza praca. Rzeczywistość wydała się bardzo wymagająca, a zawód trudny, stresujący i odpowiedzialny. Poszukiwałam zajęcia, które da mi możliwość odkrywania swoich umiejętności, a dostałam znacznie więcej. Nauczyciel pełni dziś wiele funkcji. Stale poszerza swoje kompetencje jako psycholog, terapeuta, aktor, reżyser, trener. Dla niektórych wychowanków pełni rolę przyjaciela.



Aleksandra Tomecka, Zespół Szkół nr 6, Tychy

poświęcając uczniom nasz wolny czas. Z tych właśnie powodów, między innymi, lubię moją pracę. Nie wiem, czy potrafiłabym się odnaleźć w świecie innym niż edukacja.

Co najbardziej lubi Pani w swojej pracy?

Poczucie satysfakcji towarzyszy mi, kiedy mogę dostrzec zainteresowanie uczniów przedmiotem. Ich ciekawość, sukcesy i postępy, poprawa zachowania

i wyników w nauce. Lubię swoją pracę za dynamiczność, brak monotoności, nudy i rutyny. Różnorodność, która wymusza ciągły rozwój. Nieustanne staranie o zainteresowanie uczniów nauką. Ludzi z pracy, z którymi dzielę trudną codzienność, ponieważ nie byłabym w miejscu, w którym teraz jestem. Bycie potrzebnym.

Jakie wydarzenie, dziecko, sytuacja z życia szkolnego najbardziej utkwiła Pani

w głowie? Dlaczego właśnie to?

Trudno mi przytoczyć jedną konkretną sytuację lub osobę. Na pewno najbardziej zapamiętam swój pierwszy dzień w szkole oraz dzień, w którym po raz pierwszy spotkałam się z moją klasą jako wychowawca.

Jaka współcześnie jest rola nauczyciela, Pani zdaniem? Co stara się Pani przekazać młodzieży?

Na przestrzeni lat rola nauczyciela ulega dynamicznym zmianom. Współcześnie jest partnerem ucznia, często nie podaje gotowych rozwiązań, a motywuje do samodzielnego ich poszukiwania. Rola nauczyciela polega nie tylko na przekazaniu książkowej wiedzy, ale - przede wszystkim - na przygotowaniu ucznia do wejścia na rynek pracy. Podczas zajęć praktycznych staram się stworzyć środowisko do rozwoju kreatywności i nabywania pożądanych na rynku pracy umiejętności.

Jakie są Pani sposoby na to, by wiedza łatwiej wchodziła uczniom do głowy?

Aby mogli w pełni wykorzystać swoje umiejętności i mocne strony, potrzebują dobrego i pozytywnego wzmocnienia. W zadaniu, które mają realizować, muszą widzieć sens. Jeśli dostrzegą trudności, których nie będą w stanie pokonać, nie podejmą się działania i rozwiązania zadania. Zadanie musi im dawać poczucie sukcesu, spełnienia i osiągnięcia celu.

Jak zareagowała Pani na informację o tym, że została Pani nominowana do plebiscytu?

Na początku pojawiło się niedowierzanie, z czasem

satysfakcja i poczucie wyróżnienia.

Czym jest dla Pani udział i zaszczytne pierwsze miejsce w plebiscycie?

Jestem zaskoczona wynikiem i - jednocześnie - szczęśliwa, że została doceniona ciężka praca moja i moich kolegów. Mój sukces jest sukcesem całego ZS nr 6 w Tychach. Kiedyś dyrekcja dała mi szansę, wybierając moją skromną osobę podczas rozmowy kwalifikacyjnej i bardzo się cieszę, że mogę godnie reprezentować naszą szkołę.

Jakie cechy powinien posiadać dobry nauczyciel?

Dobry nauczyciel ma w sobie „coś”, rozumie ucznia, stawia wymagania, jest konsekwentny, ale też daje możliwość wyboru uczniom.

Rodzice i dzieci często nie wiedzą, jaką wybrać szkołę po podstawówce. Co mogłaby Pani im doradzić?

Wybór jest prosty - ZS nr 6 w Tychach, ponieważ uczą tu nauczyciele na medal.

Czy jest coś, co chciałaby Pani dodać od siebie?

Dziękuję za każdy rok pracy. Wybranie zawodu nauczyciela było najlepszą decyzją w życiu.

Ma wrażenie, że teraz uczy każdego przedmiotu

- Zawód nauczyciela to przede wszystkim niebywała odpowiedzialność za rozwój i wychowanie młodych ludzi - mówi Justyna Tulicka, nauczycielka i dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego w Sosnowcu. W plebiscycie zajęła zaszczytne II miejsce w naszym województwie.

W swojej pracy najbardziej lubi kontakt z młodzieżą. Z zaangażowaniem pomaga też najbardziej potrzebującym uczniom.

To nie jest zawód

- Nie jest to typowy zawód, tylko raczej służba dla społeczeństwa polegająca na kreowaniu jednostki. Zawsze czułam, że właśnie ta profesja jest najbliższa moim oczekiwaniom i ambicjom - mówi pani Justyna. Na co dzień nasza laureatka nie tylko zarządza

szkołą, ale jest także nauczycielką wychowania fizycznego. - Tak naprawdę od czasu, gdy zostałam dyrektorem, mam wrażenie, że uczę każdego przedmiotu - śmieje się nauczycielka.

W swojej pracy najbardziej lubi kontakt z młodzieżą i pomoc tym, którzy tego najbardziej potrzebują. - Czerpię ogromną satysfakcję z tego, gdy moi uczniowie, już jako dorośli ludzie, poznając mnie na ulicy, dziękują za wspólnie spędzone lata - podkreśla dyrektorka szkoły.

Wychować, a nie tylko nauczyć przedmiotu

Jak mówi, swoim uczniom chce przede wszystkim przekazać przywiązanie do tradycji, szacunek do drugiej osoby, patriotyzm i wdzięczność do tych osób, dzięki któ-

rym żyjemy obecnie w wolnym kraju.

Co ważne, nauczając stara się podejść do każdego ucznia indywidualnie i za każdym razem zmieniać metodę pracy.

- Uważam, że należy za każdym razem zaskakiwać czymś uczniów i nie popadać w rutynę. Ta bowiem zabija każdego pedagoga, nawet najlepszego, - uważa Justyna Tulicka.

Szkoła to nie budynek. To drugi dom

A jakie cechy, zdaniem pani Justyny, powinien posiadać dobry nauczyciel, taki z powołania, nie przypadku?

- Najważniejsza jest wiedza i umiejętność jej przekazania. Ważna jest także skromność i cierpliwość do tych, którzy nie potrafią się dostosować i sprawiają problemy - wymienia pani Justyna.

Nauczycielka podkreśla także ważną rolę szkoły w życiu młodego człowieka.

- Szkoła nie tylko naucza, ale także wychowuje. Jest dla młodych ludzi drugim domem. Musi się w niej dobrze czuć, mieć wsparcie nauczycieli, ale także znaleźć umiejętność wejścia w dorosłe życie - mówi Justyna Tulicka.

Była w szoku

Liczba zdobytych głosów w naszej akcji była dla niej zaskoczeniem. - Byłam w szoku. Na początku nominacja mnie zaskoczyła, ale później przysłała dumę i satysfakcję. Wygrana jest ogromnym wyróżnieniem. Głosy znajomych, nauczycieli, uczniów i ich rodziców to największy zaszczyt - mówi nasza laureatka, dziękując przy okazji za każdy oddany na nią głos.



Justyna Tulicka, II Liceum Ogólnokształcące, Sosnowiec

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel szkoły ponadpodstawowej

Swoją szkołę zna od podszewki, bo był jej uczniem

Sebastian Handzlik, nauczyciel informatyki i przedmiotów zawodowych w Bielskiej Szkole Przemysłowej (Bielsko-Biała), koncentruje się w swoim życiu nie tylko na byciu pedagogiem. Udziela się charytatywnie i społecznie, a uczniom stara się przekazać podobne wartości. W plebiscycie zajął III miejsce w naszym województwie.

Jego zdaniem dobry nauczyciel to ten, który jest pasjonatem i potrafi zarażać swoją pasją uczniów. Uważa, że swoim zaangażowaniem i motywacją do pracy można motywować uczniów do nauki. - Nauczyciel powinien być kreatywny, a rów-

nocześnie cierpliwy i empatyczny. Otwarty na innych, umiejący słuchać i równocześnie zachować dyskrecję. Powinien być dla swoich uczniów autorytetem i przyjacielem równocześnie. Musi też ciągle szlifować swój warsztat - opowiada pan Sebastian.

On sam o tym, że będzie pedagogiem, wiedział już wtedy, gdy był uczniem Bielskiej Szkoły Przemysłowej, w której teraz sam naucza. - Pracę szkoły poznałem od podszewki, pełniąc funkcję przewodniczącego samorządu uczniowskiego. Od zawsze pracowałem też z młodzieżą i dziećmi. Na samym początku jako opiekun kolonijny,

a następnie organizator kolonii sołeckich w Hecznarowicach. Praca ta dawała mi mnóstwo satysfakcji, szczególnie kiedy widziałem, jak moje działania mają wpływ na rozwój dzieci i młodzieży oraz sprawiają im radość - mówi ceniony dziś pedagog.

O wyborze tego zawodu zdecydowały też jego cechy charakteru: kreatywność, przedsiębiorczość, energia i niechęć do rutyny. Praca wychowawcy pozwalała mu codziennym odkrywaniu czegoś nowego.

- Wiele satysfakcji daje mi obserwowanie jak moi uczniowie i wychowankowie, rozwijają się oraz dorastają - wyjaśnia pan Sebastian. Podkreśla przy tym, że

nauka opiera się na współpracy nauczyciela i uczniów.

Gdy nie uczy, wówczas działa na rzecz lokalnej społeczności. - W ramach wolontariatu, z grupą kilku osób z Hecznarowic, w których mieszkam, organizuję dla dzieci wakacyjne wyjazdy w różne części Polski. Ofertę tę, we współpracy z lokalnym samorządem, kierujemy do rodzin ubogich, wielodzietnych, rozbitych, samotnie wychowujących dzieci oraz zagrożonych różnymi uzależnieniami. To także forma pomocy psychologicznej w dobie pandemii - opowiada o swojej działalności zdobywca III miejsca w naszym plebiscycie.



Sebastian Handzlik, Bielska Szkoła Przemysłowa

Uczniów zabiera w podróż. Do ludzi takich, jak my

- To najlepszy zawód na świecie! To zawód, który daje mnóstwo satysfakcji i zadowolenia. I jeszcze jedna sprawa: dzięki przebywaniu z młodymi ludźmi ja też jestem wiecznie młody - mówi Jarosław Foltynski, nauczyciel historii w Technicznych Zakładach Naukowych w Częstochowie. W plebiscycie zajął IV miejsce w naszym województwie.

Jarosław Foltynski jest nauczycielem historii, ale na swoich lekcjach stara się przekazać młodym więcej niż znajomość dat. - Przede wszystkim próbuję młodym ludziom uświadomić, że historia to nauka nie tylko

o tym, co było, ale chyba bardziej o tym, co jest i będzie. Dlatego staram się pokazać im, że elementy odległych wydarzeń, pewnych procesów, możemy odnaleźć też współcześnie. Chcę wychowywać ludzi otwartych, dociekających i znających swoją wartość - mówi historyk z Częstochowy.

Jako pedagog z wieloletnim doświadczeniem, ma też swoje sposoby na to, by wiedza uczniom wchodziła do głowy jak najłatwiej. - Należy ich zaciekawić, zabrać w podróż. Pokazać, że mówimy o ludziach, którzy tak jak my kochali, zazdrościli, bawili się... Czasem prowadzę ich do nawet ostrych reak-

cji po to, żeby wzbudzić emocje, rozpocząć dyskusję. Myślę, że gdy tylko spróbujemy ożywić historię, otrzymamy super rezultaty - zdradza swoje patenty laureat naszego plebiscytu edukacyjnego.

W swojej pracy najbardziej lubi to, że daje ona mu możliwość zabierania młodych przyjaciół właśnie w tę podróż, z której wracają z pełnymi walizkami wiedzy i doświadczeń. - Lubię gdy nie boją się zadawać pytań i - co najlepsze - że oczekują odpowiedzi! Wtedy wiem, że udało się i będziemy mieli nowe odważne i odpowiedzialne pokolenie - zaznacza Jarosław Foltynski.

Mówi też, że dobry nauczyciel powinien być cierpliwy, empatyczny, musi szanować innych i mieć dużo dystansu. Przede wszystkim do siebie...

Młodzieży, która stoi przed wyborem szkoły ponadpodstawowej, nasze ekspert radzi, by wybierała jak czuje. - Nigdy przez pryzmat przyszłej kasy! Chcicie przecież być szczęśliwi, a nie męczyć się i tylko liczyć, i liczyć... Bądźcie szczęśliwi sami ze sobą - mówi.

Apeluje też do wszystkich, by wspierali nauczycieli ich trudnej, choć cudownej pracy.

- Proszę pamiętać, że dobra edukacja to my, wy młodzi ludzie i wasi rodzice - zauważa.



Jarosław Foltynski, Techniczne Zakłady Naukowe, Częstochowa

Milion pomysłów, otwarte głowy... Uwielbia ich!

Agnieszka Twardowska uczy chemii w II LO w Zabrzu. Jak sama mówi o sobie, przede wszystkim jest jednak pedagogiem. - Chcę dać uczniom poczucie wartości i empatię - mówi zdobywczyni V miejsca w województwie w plebiscycie edukacyjnym.

Nauczycielką została, bo jest to zgodne z jej dziecięcymi marzeniami, a także pasją. W szkołę bawiła się od zawsze. - 20 lat temu zabawa się skończyła, a szkoła pozostała. Uważam, że zawód nauczyciela to nie tylko zawód. To wyzwanie i służba na drodze przedsięwzięć podejmowanych zawsze na rzecz

uczniów, w trosce o jego dobro, ale też dobre imię szkoły - opowiada doceniona nauczycielka.

Swoją pracę lubi za jej nieprzewidywalność, niepowtarzalność i kontakt z młodymi ludźmi. - Oni są niesamowici. Mają milion pomysłów, otwarte głowy. Uwielbiam z nimi pracować i działać - wyjaśnia pani Agnieszka.

W swoim zawodzie lubi też to, że nie ma w nim nudy. Zaznacza też, że to wcale nie jest tak, że nauczyciel uczy tego samego przez całe życie. - Podręczniki się zmieniają, a najważniejsze jest to, że każda grupa uczniów jest inna. Na pewno nie można powiedzieć, że jedna

klasa jest taka sama, jak inna - mówi nasza laureatka.

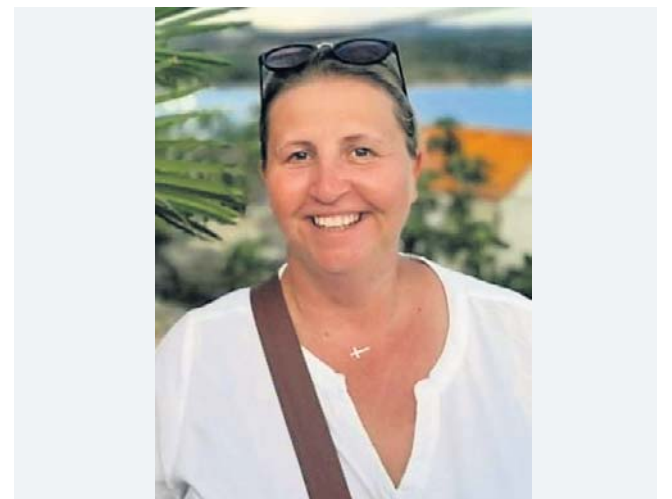
Aby zainteresować uczniów swoim przedmiotem, sięga po rozmaite metody. - Uwielbiam chemię doświadczalną, obserwacje, wnioski. Widzę, jak przez zabawę można wyjaśnić nawet bardzo trudne zjawiska. Uważam, że nauka przez eksperymentowanie jest zdecydowanie najlepszym sposobem - tłumaczy nauczycielka.

Młodzieży pokazuje też, że warto być po prostu dobrym człowiekiem, dlatego od ponad 10 lat współpracuje z Fundacją Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu oraz jest jej ambasadorką.

Mówi również, że w tej pracy kreda i tablica to przeżytek.

- Zdecydowanie trzeba być na bieżąco z nowościami i światem młodego człowieka - uważa pani Agnieszka. Dodaje przy tym, że jako nauczycielka chemii stawia na rozmaite doświadczenia oraz projekty realizowane także poza murami szkoły.

Nominacja do plebiscytu była dla niej dużym zaskoczeniem. - Wspaniale, że uczniowie i ich rodzice doceniają moją pracę i mnie. Serdecznie dziękuję za każdy oddany głos. Nie wyobrażam sobie życia bez szkoły i uczniów - dziękuje Wam nasza laureatka.



Agnieszka Twardowska, II Liceum Ogólnokształcące, Zabrze

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel akademicki

Tego dnia byłem wyższy niż zwykle!

Plebiscyt

Ewelina Żuberek

ewelina.zuberek@polskapress.pl

O tym, że chcę pracować na uczelni, wiedziałem jeszcze przed studiami - mówi Paweł Ziara, laureatka naszej akcji. Nauczyciel akademicki Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Zabrze zajął pierwsze miejsce w naszym województwie.

Na czym koncentrują się Pana zawodowe zainteresowania?

Rdzeniem mojego zawodu i związanych z nim zainteresowań jest patologia. Patomorfologia, żeby być bardziej precyzyjnym, bo w trakcie szkolenia specjalizacyjnego z patomorfologii właśnie jestem. Jest to specjalizacja lekarska związana z diagnostyką makroskopową i mikroskopową chorób. Pomijając sekcje zwłok, które również patolog wykonuje, cokolwiek zostanie wycięte z pacjenta w trakcie zabiegu, trafia do zakładu patomorfologii celem dalszej i dokładnej diagnostyki.

Od zawsze wiedział Pan, czym chce się zajmować zawodowo?

W trakcie stażu podyplomowego już wiedziałem, w czym chcę się specjalizować. To, że chcę pracować na uczelni, wiedziałem jeszcze przed studiami.



Paweł Ziara, Śląski Uniwersytet Medyczny w Zabrze

Gdy wraca Pan pamięcią do początków swojej kariery, co Pan wspomina?

Te początki nie były tak dawno, miały miejsce 4 lata temu. Pamiętam więc dość detalicznie i wspominam wiele rzeczy, wielu ludzi. Wspólnym ich mianownikiem jest śmiech. Pamiętam, że wielokrotnie wchodząc do pracy, śpiewałem coś na głos, zawsze coś innego, co wywoływało różne reakcje. Ponieważ akurat śpiewanie mi nie wychodzi, aktualnie tego nie robię.

Co daje Panu największą radość i spełnienie w pracy oraz dlaczego to?

Zdobywając nowe kompetencje, zawsze odczuwam dużą satysfakcję. Małe sukcesy ustawiają dzień. W pracy ze studentami takimi sukcesami jest widok zrozumienia. Wchodząc na salę, wchodzę z zadaniem - przybliżeniem jakiegoś tematu. Ponieważ jednak każda grupa studencka jest inna, ten sam temat niejednokrotnie przedstawiam w inny sposób. Gdy wiem, że

mnie większość z nich słucha i widzę, że do nich trafia... Tego uczucia nie się da podrobić. Bardzo budujące!

Jak to jest być nauczycielem akademickim?

Jest super. Spełniam się w tej pracy. Trzeba jednak zaznaczyć, że nauczycielem akademickim trzeba chcieć być. To jeszcze też nie wszystko. Trzeba się do tego nadawać. Tego nie powinno robić się z przymusu i na siłę. Niestety, mało rzeczy za-

chęca do pracy dydaktycznej. Często nie bywa doceniana i jest słabo wyceniana.

Zdalne nauczanie jest trudnym doświadczeniem. Jak sobie Pan z tym radzi?

Stawiając się w roli studenta. Starałem się przygotować i prowadzić takie zajęcia w e-learningu, które sam bym zaakceptował. Z rozmów ze studentami wynika, że chyba to wyszło. Nie zmienia to faktu, że z niecierpliwością czekam na powrót stabilnej edukacji stacjonarnej.

Z pewnością musiał Pan pokonać długą drogę, by zdobyć tak doskonałe wykształcenie. Czy była to droga wyboista?

Lata studiów, staż podyplomowy, specjalizacja w trakcie której jestem - to wszystko lata nauki. Niezliczone godziny nauki. Nie powiem, że zawsze bywało i jest łatwo, ale jest to satysfakcjonująca droga.

Proszę nam powiedzieć, co jest dla Pana najważniejsze, ważne w kontaktach ze studentami?

Szacunek, jasne zasady współpracy, szczerość, profesjonalizm, poczucie humoru, dystans do siebie. Wiele trudności można wymieniać, z którymi oczywiście się zgadzam, ale ten kontakt sam

w sobie jest chyba jednak najważniejszy.

Czy oprócz pasji dydaktycznej ma Pan jakieś inne hobby?

Od ponad roku jest nim działalność edukacyjna w social mediach, dotycząca chorób i ich profilaktyki. Zapraszam wszystkich na Instagrama (@lek.ziara) i na Facebooka (@Lekarz Paweł Ziara), gdzie staram się poszerzać świadomość i wiedzę medyczną. A między tym joga, Wiedźmin i podróże.

Jak zareagował Pan na informację o tym, że został nominowany do plebiscytu?

W pierwszej chwili pomyślałem, że ten mail to spam. Po jego przeczytaniu jednak ośluśniałem. Nie miałem pojęcia o takim plebiscycie, a moi studenci mnie do niego zgłosili. Ciepło mi się na sercu zrobiło. Niebawem miłe uczucie. Tego dnia byłem wyższy niż zwykle.

Skąd czerpie Pan siły do działania?

Z efektów pracy. Nie jestem w stanie oszacować, ile siły na dalszą pracę daje prywatna wiadomość z podziękowaniami, że mój post komuś pomógł. A takich wiadomości jest dużo. Nominacja i sukces w plebiscycie dał mi takiej energii z pewnością na lata.

Lubi przywracać pamięć ludziom i wydarzeniom

Dr Katarzyna Wilczok z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach podkreśla, że w pracy ważna jest dla niej otwartość i wzajemny szacunek. O tym jak marzenia o byciu... ekspedientką zamieniła na pracę naukową, opowiada nam laureatka II miejsca w kategorii Nauczyciel akademicki.

Dr Katarzyna Wilczok jest historykiem. W codziennej pracy zajmuje się okresem Polski Ludowej. Jej badania koncentrują się na dziejach opozycji politycznej w okresie PRL-u. - Szczególnie interesuje mnie historia NSZZ „Solidarność” zarówno w wymiarze lokalnym, regionalnym, jak też ogólnokrajowym. Interesuję się także pomocą dla Polski w czasie stanu wojennego. Ostatnio prowadzę badania nad Głównym Zarządem Poli-

tycznym Ludowego Wojska Polskiego - wymienia. Będąc w szkole podstawowej, chciała zostać nauczycielką języka polskiego. A jeszcze wcześniej... ekspedientką. Na pół etatu. - Tak moje życiowe plany wspomina moja mama - śmieje się nasza laureatka, wspominając.

Koniec końców, wybrała studia historyczne

- Po ich ukończeniu wiedziałam, że chcę dalej badać historię, więc poszłam na studia doktoranckie. Nie spodziewałam się jednak, że nadarzy się szansa, aby pracować na uczelni - mówi. Uważa, że podstawą wyboru zawodu powinna być pasja, ale...

- Potrzebny jest również łut szczęścia oraz życzliwość naprawdę wielu osób - podkreśla dr Wilczok.

W pracy najbardziej lubi przywracać pamięć ważnym wydarzeniom i postaciom oraz przekazywać wiedzę studentom: - Cieszę się, gdy znajdzie się jedna, czasami kilka osób, które rzeczywiście zainteresują się historią najnowszą - mówi. Swoim studentom stara się pomóc najlepiej, jak umie. - Wychodzę z założenia, że spotkaliśmy się na uczelni, żeby pogłębiać swoją wiedzę, rozwijając pasję naukową, ale też nawiązywać dobre relacje.

Stawia na samodzielność

Kiedyś siły do pracy czerpała od otaczających ją ludzi, dziś stara się być samodzielnym badaczem. - Wsparciem są dla mnie niewątpliwie moi Rodzice i Przyjaciele. Niedawno odszedł w wyniku zakażenia koronawirusem bohater mojej pracy doktorskiej Andrzej Roz-

płochowski, który zawsze dawał mi odwagę i mówił mi, jak ważne jest to, że chcę upamiętniać „Solidarność”. Teraz często myślę o Panu Andrzeju, którego postawa była i nadal jest dla mnie motywacją do dalszej pracy.

Najważniejsze sukcesy, które dr Katarzyna Wilczok ma na swoim koncie, to wyróżnienie w IX edycji Konkursu im. Władysława Pobóg-Malinowskiego na Najlepszy Debiut Historyczny Roku 2015 w kategorii prac doktorskich za pracę „Kierownictwo MKZ Katowice NSZZ „Solidarność” wobec programu i taktyki działania NSZZ „Solidarność” w latach 1980-1981”. W 2020 r. otrzymała natomiast nagrodę JM Rektora Uniwersytetu Śląskiego ze względu na społeczny wpływ prowadzonej działalności.



Katarzyna Wilczok, Uniwersytet Śląski, Katowice

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Nauczyciel akademicki

Miła wiadomość, ale też duża odpowiedzialność

- W pracy nauczyciela akademickiego największą radość dają mi sukcesy zawodowe moich studentów - mówi dr n. med. Agnieszka Białek-Dratwa ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. Poznajcie laureatkę III miejsca w kategorii Nauczyciel akademicki.

Dr Agnieszka Białek-Dratwa zawodowo zajmuje się dietetyką kliniczną i pediatrią. Bada wpływ różnych czynników na nawyki żywieniowe, a także zachowania żywieniowe wśród różnych grup ludności. - Dietetyka stała się moją pasją w III klasie liceum, dla-

tego wybrałam takie studia. W ich czasie, pracując w studenckich kołach naukowych, stwierdziłam, że chcę w przyszłości pracować naukowo, łącząc pracę dietetyka z pracą nauczyciela akademickiego - opowiada nasza laureatka.

W pracy dietetyka największą radość dają jej sukcesy pacjentów. Moment, w którym widzi, że czują się lepiej, a ich dolegliwości mijają. A w pracy nauczyciela akademickiego?

- Sukcesy zawodowe moich studentów, kiedy stają się w pełni wykształconymi dietetykami gotowymi pomagać pacjentom w różnych jednostkach chorobowych - mówi.

Jak podkreśla, uwielbia rozwijać się w kierunku dietetyki, a z każdego doświadczenia stara się wyciągnąć naukę. - Wszelkie działania związane z podnoszeniem kompetencji są dla mnie przyjemnością. Z każdego projektu staram się wyciągnąć pozytywy, które wpływają na mój rozwój zawodowy - mówi.

Siłę i motywację do pracy dają jej studenci. - Bardzo cenię sobie rozmowy ze studentami w czasie zajęć, prowadzenie dyskusji na różne tematy. Każdego dnia widzę, jak się rozwijają i to daje mi chęci do pracy - wyjaśnia. Podkreśla przy tym, że ważne

jest, by w pracy ze studentami być otwartym na dialog. - Zawsze stawiam na szczerość, uczciwość i otwartość. To procentuje - mówi.

I faktycznie zaprocentowało - zdobyła III miejsce w naszej akcji.

Informacja o nominacji do naszego wielkiego plebiscytu edukacyjnego była dla naszej laureatki ogromnym wyróżnieniem.

- To bardzo miła wiadomość, ale też duża odpowiedzialność. Wiem, że nie mogę zawieść moich studentów - mówi nasza laureatka, zdobywczyni III miejsca w całym województwie.



Agnieszka Białek-Dratwa, Śląski Uniwersytet Medyczny

To była bardzo długa droga. A właściwie drogi trzy

Prof. dr hab. n. med. Bogna Drozdowska to lekarz, nauczyciel i pracownik naukowy Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Zabrze. To także laureatka IV miejsca w naszym województwie.

Profesor Drozdowska przyznaje, że planów na przyszłość miała mnóstwo. Po głowie chodziła jej chemia, matematyka, historia, a nawet filologia rosyjska. Jak tylko mogła broniła się przed studiowaniem medycyny... - Mój tata był lekarzem. Kiedy byłam w liceum, on głównie pracował, spędzając większość miesiąca na dyżurach chociaż był ordy-

natorem - wspomina. Ojcu udało się jednak namówić ją na studiowanie medycyny.

- Teraz jestem mu za to wdzięczna. To był dobry wybór - mówi córka.

Dziś można powiedzieć, że nasza laureatka uprawia trzy zawody. Jest lekarzem (specjalistą patomorfologiem), nauczycielem akademickim oraz pracownikiem naukowym.

- Wszystkie zawody lubię - podkreśla.

Dodaje równocześnie, że droga do miejsca, w którym jest dziś była bardzo długa.

- Są to tak naprawdę trzy drogi. Studia medyczne trwały 6 lat i należały do trudnych.

Po studiach odbyłam roczny staż. Na tym etapie młody lekarz jest nikim w świecie medycyny. Rozpoczyna się kilkuletnia nauka od nowa, związana z wybraną specjalizacją, którą wieńczy zdanie egzaminu specjalizacyjnego. Drodze naukowej trzeba poświęcić mnóstwo czasu. Trzeba być cierpliwym i upartym w dążeniu do celu. Najbardziej wdzięczna jest droga dydaktyczna - uważa profesor Drozdowska.

W pracy ze studentami dla naszej laureatki najważniejsze są partnerskie relacje. - Kiedy zaczynałam pracę na uczelni, traktowałam studentów jak

nieco starsza koleżanka. Kilka lat temu, po zdaniu egzaminu końcowego przez moich studentów, powiedziałam pierwszy raz: „Wypuściłam moje kolejne dzieci”. I tak już zostało. Ponieważ nauczam „patologii”, nazywam ich moimi patologiami - żartuje profesor.

Nasza laureatka dodaje, że z niektórymi studentami - tymi, którzy są już na wyższych latach studiów lub je ukończyli - jest w stałym kontakcie.

- Jest to bardzo miłe i naprawdę lubię to, co robię - mówi profesor doktor habilitowana nauk medycznych Bogna Drozdowska.



Bogna Drozdowska, Śląski Uniwersytet Medyczny

O wielu projektach nie może publicznie mówić

- Największą radość daje mi budowanie nowego jutra innych - mówi dr inż. Adrian Kapczyński z Politechniki Śląskiej w Gliwicach. W plebiscybie w kategorii Nauczyciel akademicki zdobył V miejsce w wojewódzkim.

Interesuje się informatyką, a w szczególności technicznymi aspektami cyberbezpieczeństwa. Od zawsze wiedział, czym chce się zajmować w życiu.

- Chciałem - i nadal chcę - zajmować się czymś, co sprawia mi radość oraz ma praktyczne znaczenie. Z biegiem lat rozszerzyłem spektrum

zainteresowań. Zaczynałem przygodę z informatyką od programowania, potem zainteresowało mnie przesyłanie danych, a od 1998 roku zawodowo zajmuję się bezpieczeństwem informacji - mówi Adrian Kapczyński.

W jego pracy największą radość daje mu budowanie nowego jutra innych osób. Dla studentów, dyplomanów, koleżanek i kolegów z pracy.

- Ogromną frajdę daje mi praca wyobraźnią - wylicza. - Spełnienie daje mi praca nad rozwiązaniami dla osób, które mają szczególne potrzeby, na przykład są w sta-

nie zamknięcia, ale potrzebują kontaktować się z otoczeniem.

Nauczyciel akademicki z Gliwic mówi też, że jego sukcesem jest fakt, że ma w sobie niegasnącą chęć rozwoju w fascynującym go świecie informatyki.

Cenionego wykładowcę zapytaliśmy też o to, jakie zrealizowane projekty znacząco wpłynęły na jego rozwój zawodowy: które uważa za te najważniejsze?

- O wielu projektach nie mogę publicznie powiedzieć, ale te najważniejsze to nie były te, które pozwoliły mi przestać martwić się o finan-

sowe jutro, ale te, które rozwinęły mój horyzont myślowy - zdradza.

W kontaktach ze studentami ceni sobie szczerość, a ogrom siły i energii czerpie, jak sam mówi, z wewnętrznej motywacji.

Przyznaje, że już sama nominacja do naszego wielkiego plebiscytu edukacyjnego była dla niego wielkim zaskoczonym i zareagował na nią niezwykle pozytywnie. - Bycie w TOP 10 jest wielkim wyróżnieniem - mówi. I dodaje: - Serdeczne gratulacje dla wszystkich nominowanych oraz wielkie podziękowania dla organizatorów plebiscytu.



Adrian Kapczyński, Politechnika Śląska, Gliwice

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Przedszkole Roku - I miejsce w województwie

Przeciętne dziecko? Takie nie istnieje

Plebiscyt

red. kb

Katarzyna.Borek@gazetalubuska.pl

Centrum Edukacyjne „Tulipanów” w Sosnowcu zajęło I miejsce w naszym województwie w kategorii Przedszkole Roku. Poznajcie nasze laureata.

Placówka działa od 1998 roku. Do 2014 roku funkcjonowała pod nazwą Prywatne Przedszkole im. Kubusia Puchatka o profilu artystycznym, ale poszerzyła działalność o prowadzenie żłobka, dlatego nastąpiła zmiana nazwy na Centrum Edukacyjne „Tulipanów”.

Żłobek i przedszkole działające w ramach centrum zapewniają opiekę, wychowanie i edukację dzieciom od szóstego miesiąca życia do siódmego roku życia.

Placówka działa w godzinach 6.30-17.30 przez cały rok kalendarzowy.

Centrum edukacyjne dba o dzieci całościowo. Maluchom uczęszczającym do żłobka zapewnia możliwość wszech-



stronnego rozwoju oraz przygotowanie do funkcjonowania w grupie przedszkolnej. W przedszkolu realizowany jest podstawowy program wychowania przedszkolnego zatwierdzony przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, ale wzbogacony o program autorski o pro-

filu artystycznym i językowym. Placówka proponuje również bogatą ofertę zajęć dodatkowych: językowych, artystycznych (rytmika, logorytmika, plastyka, taniec), fizjoterapeutycznych, logopedycznych, muzykoterapeutycznych. Po-

być dzieci w placówce urozma-icają zajęcia na... ścianie wspinaczkowej, nauka gry w szachy oraz animaloterapia. Placówka ma własny środek transportu.

Nad opieką, wychowaniem i edukacją podopiecznych czuwa wyspecjalizowana kadra, również nad dziećmi z niepełnosprawnościami, które

mogą tu uczęszczać. Codzienna obecność psychologa pomaga rozwiązywać wszelkie problemy na bieżąco i ułatwia współpracę z rodzicami czy też opiekunami maluchów.

W przedszkolu są trzy grupy, które - zgodnie z najnowszą tendencją - są mieszane wiekowo. Prowadzona jest również grupa zerowa.

Placówka mieści się w willowej dzielnicy Sosnowca, w parterowym budynku, który otoczony jest dużym ogrodem. Posiada własny, dobrze wyposażony plac zabaw gwarantujący wychowankom bezpieczną i doskonałą zabawę na świeżym powietrzu. Cały teren obiektu jest ogrodzony, a budynek posiada monitoring wewnętrzny i zewnętrzny.

Placówka ma własną kuchnię zapewniającą całodienne wyżywienie (dwa śniadania, dwudaniowy obiad, dwa podwieczorki). Wszystkie posiłki są świeże, przygotowywane na miejscu ze świeżych produktów, z nastawieniem na te bio. Placówka uwzględnia indywidualną dietę dziecka. Dzieci

często same przygotowują wy-ciskane soki owocowe czy warzywne, mleczno-owocowe koktajle, sałatki owocowe lub warzywne. Zawsze mają możliwość picia wody mineralnej. Dodajmy, że placówka od lat realizuje program „Zdrowo jemy i rośniemy”.

Sale zabaw są przestronne. Toalety dostosowane dla osób z niepełnosprawnością, a nowoczesna winda stanowi dodatkowy atut miejsca stworzonego również z myślą o dzieciach poruszających się na wózku. Jest to bowiem miejsce przyjazne każdemu dziecku, również temu z dysfunkcjami.

Placówka to przestrzeń do twórczego i bezpiecznego rozwoju dziecka. Bezpiecznie czują się tu również dzieci z niepełnosprawnością ruchową, intelektualną, sprzężoną, a także ze spektrum autyzmu czy zespołem Aspergera, przebywające w grupach integracyjnych.

Zgodnie ze swoją koncepcją placówka stawia na integrację oraz bezpieczeństwo swoich wychowanków.

Prezentacja laureatów wojewódzkich, Przedszkole Roku - II miejsce

Cel? Sukces dziecka!

Plebiscyt

red. kb

Katarzyna.Borek@polskapress.pl

Niepubliczne Przedszkole Busy Bee (Lubliniec) to zdobywca II miejsca w naszym województwie w kategorii Przedszkole Roku.

Co je wyróżnia? Dbałość o łagodną adaptację dziecka w przedszkolu, edukacja przyjazna dzieciom, systematyczne monitorowanie oraz wspomaganie rozwoju maluchów. W tym przedszkolu kochają dzieci, cenią ciepłą atmosferę, dbają o dobre relacje, szanują się wzajemnie, rozwijają i znajdują najlepsze rozwiązania - ponieważ celem jest sukces dziecka.

Atutami przedszkola jest bogaty wachlarz zajęć dodatkowych, dbałość o wszechstronny rozwój uzdolnień i zainteresowań maluchów.

W osiągnięciu założonych celów pomagają sale dobrze wyposażone w pomoce dydaktyczne, zachęcające do ciągłego rozwoju oraz monitory interaktywne, które służą do realizacji



zajęć i nowych projektów. Nad wszystkim czuwa wykwalifikowana kadra, która zapewnia dzieciom komfortowe warunki do wszechstronnego i harmonijnego rozwoju, gwarantując przy tym znakomitą zabawę. Nauczyciele korzystają z różnych metod nauczania.

Celem tego przedszkola jest wychowanie młodego człowieka: szczęśliwego, pełnego pasji w poznawaniu świata, samodzielnego i zaradnego, troskliwego, odpowiedzialnego

za siebie oraz otoczenie. Człowieka, który ma poczucie sprawczości, wyznacza własną drogę do realizacji celu oraz nią podąża.

Przedszkole Busy Bees nie ma długiej historii, jednak pomysł o powstaniu takiego wyjątkowego miejsca pojawił się wiele lat temu...

Jakie wyzwania czekają placówkę w najbliższym czasie? Okazuje się, że głowa jest pełna pomysłów, które czekają na swoją kolej i realizację.

Prezentacja laureatów wojewódzkich, Przedszkole Roku - III miejsce

Żeby buźka się śmiała

Plebiscyt

red. kb

Katarzyna.Borek@polskapress.pl

Przedszkole Topolino (Nakło Śląskie) to zdobywca III miejsca w naszym województwie.

Głównym celem placówki jest edukacja i opieka na najwyższym poziomie - przy zachowaniu kameralności tego miejsca. Niewielkie przedszkole na wsi, mała liczebność w grupach - to sprawia, że kadra doskonale zna i wychowanków, i rodziców oraz ich potrzeby i problemy. Przywiązuje najwyższą wagę do rzetelnej opieki i edukacji wychowanków. W każdym roku uczestniczą oni w badaniach przesiewowych prowadzonych przez logopedę, psychologa, pedagoga, terapeutę SI, terapeutę ręki, okulistę, dentystę. „Staramy się pomóc naszym podopiecznym, zapewniając im możliwość jak najlepszego, wszechstronnego rozwoju. Chcemy nieustannie wspomagać rodziców w wychowaniu tych małych, wielkich ludzi” - zapewnia kadra. To 24 ciepłe i bardzo oddane



osoby, które tworzą jeden zespół. Mają wysokie kwalifikacje i doświadczenie, ale i to, co najważniejsze: zaangażowanie. Misją przedszkola jest bowiem zaszczepienie w dzieciach pasji do odkrywania. Dobry nauczyciel, opiekun to przede wszystkim wspierała osobowość i ogromne zaangażowanie. „Zawsze szukamy takich, którzy odnajdują się wspaniale w swojej roli, dla których tak naprawdę praca to pasja i możliwość samorealizacji, a nie

obowiązek” - informuje przedszkole. Składa się z siedmiu sal przeznaczonych łącznie dla około 95 dzieci. Tworzone są małe grupy, by zapewnić domową, pełną ciepła i bezpieczeństwa atmosferę. O każdą grupę dba minimum 2 - 3 nauczycieli, opiekunów.

Przedszkole oferuje również szereg zajęć dodatkowych. Od roku przedszkolnego 2021/2022 wprowadzono codzienny język angielski we wszystkich grupach.

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Szkoła Roku - I miejsce w województwie

Jedynka, czyli Szkoła Roku numer 1

Plebiscyt

red. kb

Katarzyna.Borek@polskapress.pl

**Szkoła Podstawowa nr 1 w Pili-
cy to zdobywca I miejsca w na-
szym plebiscycie w całym wo-
jewództwie w kategorii Szkoła
Roku. Co ją wyróżnia?**

To szkoła z tradycjami, doskonale wyposażona w pomoce dydaktyczne i nowoczesne interaktywne narzędzia do nauki. Posiada nowoczesne pracownie i klasopracownie oraz wszechstronną bazę sportową. Nauczyciele stanowią zorganizowaną i fachową kadrę pedagogiczną, która wciąż się doskonali, aby sprostać wymogom współczesnej technologii.

Idealne warunki dla sportowych talentów

Szkoła położona jest w malowniczej części miasta nad zalewem u źródła rzeki Pilica. Wokół niej znajdują się nowoczesne tereny rekreacyjno-sportowe: boiska do gry w piłkę nożną (trawiaste oraz ze sztuczną nawierzchnią), do ko-



szykówki i siatkówki, kort tenisowy, boisko do gry w piłkę siatkową plażową, siłownia, bieżnia, skocznia oraz miejsce do zabaw dla najmłodszych.

Sportowa baza szkoły stwarza doskonałe warunki do rozwoju młodych talentów, między innymi w klasach sporto-

wych (piłka siatkowa i badminton). Uczniowie tych klas doskonalą swoje umiejętności podczas obozów sportowych w COS w Cetniewie, Zakopanem, Szczyrku, Spale i Giżycku, gdzie spotykają się ze znanymi osobowościami polskiego sportu.

Czułość i dbałość

W szkole jest nowoczesna biblioteka z czytelnią, gabinet logopedyczny i stołówka.

Szkoła dba o ekologię i organizuje oraz włącza się w liczne akcje proekologiczne. Cały teren wokół niej jest zielony. Obfituje w różnorodne drzewa,

krzewy i kwiaty. Szkoła uwrażliwia uczniów na potrzeby innych, organizując liczne akcje charytatywne w ramach szkolnego wolontariatu „Dzieci dzieciom”. Od ponad 20 lat wraz z rodzicami organizuje imprezę środowiskową, festyn rodzinny, w którą angażuje się cała społeczność szkolna.

Uczniowie osiągają znaczące sukcesy w konkursach i zawodach zarówno na forum ogólnopolskim i wojewódzkim, jak również powiatowym i gminnym.

Jedynka bierze udział w projekcie „Młodzi głosują”, pilotażowym projekcie CEO „Ślady przeszłości - szkoła adoptuje zabytek”. Jest również członkiem Grupy Roboczej Polsko-Niemieckiej Komisji Podręcznikowej.

W duchu tolerancji i odpowiedzialności

Pracownicy Jedynki kierują się odpowiedzialnością za bezpieczeństwo i przekazywanie wiedzy powierzonych im uczniów. Wychowują w duchu tolerancji, odpowiedzialności i dbało-

ści o zdrowie swoje i innych. W duchu odpowiedzialności za środowisko naturalne. Uczennia patriotyzmu wobec i dużej, i małej ojczyzny. Niesienia bezinteresownej pomocy dla tych, którzy jej potrzebują.

Szkoła przygotowuje uczniów do świadomego uczestniczenia w życiu kraju, czyli udziału w wyborach. Propaguje hasło „Ruch to zdrowie”, ukazując wagę i znaczenie sportu w życiu człowieka.

Ważne są dla niej wartości humanistyczne. Odkrywa w uczniach różnorodne talenty i pomaga je rozwijać - dając możliwości sięgania po sukcesy i poczucie satysfakcji.

Dużą rolę odgrywa tu szkolny teatrzyk „Igraszka”, Jurajska Liga Siatkówki oraz Jurajska Liga Badmintona.

W nauczaniu stosowane są różne metody, szczególnie aktywizujące każde dziecko. Do każdego podchodzi się indywidualnie, nauczyciele znają każdego ucznia.

Wszyscy razem stanowią wspólnie jedną wielką szkolną rodzinę.

Prezentacja laureatów wojewódzkich, Szkoła Roku - II miejsce

Bilet w dobrą przyszłość

Plebiscyt

red. kb

Katarzyna.Borek@polskapress.pl

**Szkoła Podstawowa nr 16 im.
Adama Dzika (Wodzisław Ślą-
ski) to zdobywca zaszczytne-
go II miejsca w województwie.**

Szkoła reklamuje się jako środowiskowa - oparta na tradycji, ale jednocześnie otwarta na świat. Nowoczesna, ale pielęgnująca także tradycje i korzenie śląskiej kultury.

Opisuje siebie jako placówkę profesjonalną, twórczą i stale uczącą się. Integrującą, starającą się o wyrównywanie szans w edukacji wszystkich uczniów, a - jednocześnie - radosną, przyjazną i bezpieczną. Uważa siebie jednak - przede wszystkim - za dobrą szkołę. Taką, która wykazuje się wzrastającym poziomem nauczania, która stwarza możliwości do wszechstronnego rozwoju zarówno uczniów, jak i kreatywności nauczycieli.

Placówka pretenduje do miana centrum kultury dzielnicy. Jest organizatorem spotkań z ciekawymi ludźmi li-



teratury, poezji, malarstwa, muzyki. Miejscowymi pasjonatami i hobbystami umożliwiają ujawnienie się i podzielenie się bogactwem własnych zainteresowań. Utworzone centrum informacji pozwala na wykorzystanie istniejącej bazy komputerowej zarówno przez uczniów, jak też nauczycieli. Biblioteka stanowi centrum wiedzy i informacji dla nauczycieli, uczniów i rodziców. W szkole na dobre zagościła też... architektura. Od kilku lat chętni

uczniowie zdobywają podstawową wiedzę z zakresu szeroko pojętej przestrzeni, architektury i urbanistyki - a to za sprawą udziału w programie architektonicznym „Kształtowanie Przestrzeni”. To jedna z nielicznych szkół, w których jest realizowany ten prestiżowy projekt! W zajęciach uczestniczą chętni uczniowie z klas VI-VIII. Program edukacyjny „Kształtowanie Przestrzeni” jest przysłowiową wisienką na szkolnym torcie.

Prezentacja laureatów wojewódzkich, Szkoła Roku - III miejsce

Jesteśmy jedną drużyną!

Plebiscyt

red. kb

Katarzyna.Borek@polskapress.pl

**Na podium znalazło się rów-
nież Niepubliczne Liceum
Ogólnokształcące Mistrzostwa
Sportowego Jastrzębski
Węgiel (Jastrzębie-Zdrój). Za-
jęło III miejsce w województwie
w kategorii Szkoła Roku.**

To szkoła mistrzostwa sportowego w męskiej piłce siatkowej. W ubiegłym roku jej juniorzy i kadeci zdobyli mistrzostwo Śląska i wicemistrzostwo Polski. Uczniowie osiągają wysokie wyniki w egzaminach zewnętrznych. Wyniki matur są wyższe od średnich wyników w kraju i województwie.

Kadra szkoły chce, aby jej uczniowie czuli się w liceum dobrze i bezpiecznie, aby byli dobrze przygotowani do podejmowania ważnych decyzji w dorosłym życiu. Wszyscy dokładają wszelkich starań, aby uczniowie osiągnęli sukcesy sportowe i edukacyjne. Przygotowują ich do tego, że porażka - która prędzej czy później się pojawi - ma być motywacją



do dalszej pracy. Kadra pedagogiczna jest gotowa na wiele poświęceń na rzecz uczniów, zawodników. Częste wyjazdy na mecze i turnieje to częste nieobecności w szkole, dlatego nauczyciele muszą dostosować swój czas i miejsce pracy do możliwości uczniów. Większość z nich mieszka w bursie szkolnej i tam również odbywają się zajęcia szkolne. Nauczyciele są bardzo elastyczni w tym zakresie, a trenerzy są z zawodnikami często dzień

i noc. Jak w domu. W roku szkolnym 2022/2023 szkoła będzie obchodzić jubileusz 10-lecia, ale w obecnym kształcie działa 2 lata. Jest częścią Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego „Jastrzębski Węgiel”, które z kolei jest częścią Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla. I właśnie Akademia Talentów będzie obchodziła jubileusz 10-lecia.

Co stanowi o sile tej placówki, jednym zdaniem?

To, że są jak jedna drużyna!

Prezentacja laureatów wojewódzkich plebiscytu edukacyjnego w kategorii: Uczelnia Roku - I miejsce w województwie

Atutem jest atmosfera. Ma być fajnie

Plebiscyt

red. kb

Katarzyna.Borek@polskapress.pl

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna (Wodzisław Śląski) to nasza Uczelnia Roku w województwie!

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi filia w Wodzisławiu Śląskim od samego początku swojego istnienia wyróżnia się indywidualnym podejściem do studentów i samej nauki. Jak wyjaśnia: „Staramy się uczyć praktycznie, kreatywnie i w przyjemny sposób. Chcemy, by czas studiów w naszej uczelni był nie tylko okresem nauki, ale też tworzenia pozytywnych wspomnień, nawiązywania nowych znajomości i przyjaźni. Na pierwszym miejscu stawiamy ludzi. I to chyba jest nasz największy wyróżnik, który sprawia, że z roku na rok mamy więcej studentów i pozytywnych opinii”.

W AHE w Wodzisławiu Śląskim przywiązują uwagę do unikatowych metod na-



Akademia
Humanistyczno-
Ekonomiczna
w Łodzi

Wydział Zamiejscowy w Wodzisławiu Śląskim

uczania i dobrej atmosfery - tak, aby każdy absolwent potwierdził, że studia tutaj były pozytywnym doświadczeniem. A że tak jest, świadczy fakt, że wielu studentów pozostaje na studiach podyplomowych.

Kadra tej uczelni to praktycy. Ludzie z bogatym do-

świadczeniem zawodowym i biznesowym. Posiadają wiedzę, którą chętnie się dzielą ze studentami. Dydaktycy to także osoby, które stale się rozwijają i doszkalają.

Siłą filii jest atmosfera. To właśnie dzięki niej wszyscy - zarówno pracownicy, jak i stu-

denci - dobrze się tutaj czują. Jak sami przyznają: fajnie im się tu studiuję.

Dzięki licznym wydarzeniom, które są organizowane w AHE, studenci są zintegrowani i czują więź z uczelnią. Kolejnym elementem, który stanowi o jej sile, jest wspomniana

już kadra. Dzięki praktycznemu podejściu i kreatywnemu przekazywaniu wiedzy studenci bardzo szybko przyswajają nowe informacje, które później wykorzystują w swojej pracy zawodowej.

Historia placówki

Filia w Wodzisławiu Śląskim została utworzona decyzją Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 11 października 2004 roku. Powołanie jej do życia stało się jednym z elementów strategii rozwoju Akademii oraz odpowiedzią na niesłabnące w regionie zainteresowanie młodych ludzi zdobywaniem wyższego wykształcenia.

Nowe możliwości

W ramach Konsorcjum Uczelni Kreatywnych wódzislawska Filia, która prowadzi kształcenie na kierunkach pedagogika i praca socjalna, od stycznia 2016 roku jest również filią Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie. Dzięki temu oferta uczelni wzbogaciła się o kierunki zarządzania oraz pedagogika przed-

szkolna i wczesnoszkolna (studia jednolite magisterskie).

Przed uczelnią stoją nowe wyzwania

Jakie wyzwania czekają placówkę w najbliższym czasie?

Największym będzie ulepszenie oferty - tak, by jeszcze lepiej trafić w zapotrzebowanie kandydatów z regionu.

Wprowadzenie nauki zdalnej nie było tutaj niczym przełomowym, ze względu na to, że od lat placówka prowadzi zajęcia online. Było więc to naturalne. Minusem jednak jest konieczność wprowadzania zjazdów w trybie online. Rzadsze spotkanie się ze studentami jest dla szkoły największą bolączką.

Akademia od samego początku opiera swoją działalność na indywidualnym podejściu do studenta i kreatywnym metodom nauczania. Dzięki technologii kreatywności studenci zdobywają nie tylko wiedzę potrzebną do pracy, ale także szereg umiejętności miękkich. Rozwijają się także w kierunku kreatywności.

Prezentacja laureatów wojewódzkich, Uczelnia Roku - II miejsce

Mocny nacisk na jakość

Plebiscyt

red. kb

Katarzyna.Borek@polskapress.pl

Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfańskiego w Katowicach to zdobywca II miejsca w naszym województwie w kategorii Uczelnia Roku.

GWSH jest najstarszą niepubliczną uczelnią w regionie. W ciągu 30 lat: wypromowała prawie 55 000 absolwentów studiów podstawowych, ponad 9 000 absolwentów studiów podyplomowych oraz ponad 17 000 uczestników kursów i szkoleń, a także w sumie 22 doktorów i doktorów habilitowanych. Prowadziła, w różnych formach, kształcenie w 19 miastach, głównie w Polsce południowej. Uzyskała 41 pozytywnych akredytacji Polskiej Komisji Akredytacyjnej oceniającej jakość kształcenia (i ani jednej negatywnej).

W 2005 roku GWSH stała się pierwszą posiadającą status akademicki uczelnią niepubliczną w województwie śląskim i trzecią z rzędu w skali



ogólnopolskiej. Szkoła uważa, że swoją mocną markę zawdzięcza przede wszystkim wysokiej jakości kształcenia.

Siłą uczelni, w jej ocenie, jest jej potencjał naukowy, warunki kształcenia, a także orientacja na współpracę z biznesem oraz ekspertami cieszącymi się renomą w swojej branży.

Aktualnie Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa prowadzi studia I i II stopnia oraz jednolite studia magisterskie ogółem na 13 kierunkach studiów,

a także studia podyplomowe, kursy i szkolenia. Dodajmy, że od ponad 10 lat prowadzi wydział zamiejscowy w... Wiedniu. Studia są prowadzone w języku polskim i angielskim.

Jakie wyzwania czekają placówkę w najbliższym czasie, jakie ma plany dotyczące swojej działalności?

Przede wszystkim utrzymanie wysokiego poziomu merytorycznego kształcenia oraz rozwój kierunków na wydziale medycznym.

Prezentacja laureatów wojewódzkich, Uczelnia Roku - III miejsce

A na III są dwie uczelnie!

Plebiscyt

red. kb

Katarzyna.Borek@polskapress.pl

Trzecie miejsce w województwie zajęły... dwie uczelnie: Uniwersytet Śląski w Katowicach oraz Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach.

Uniwersytet Śląski w Katowicach reklamuje się jako jedna z największych i najdynamiczniej rozwijających się polskich uczelni, która oferuje nowatorskie rozwiązania w edukacji oraz przyjazną przestrzeń prowadzenia badań.

Uniwersytet Śląski jest obecny w czterech miastach: Katowicach, Sosnowcu, Chorzowie i Cieszynie.

A tak prezentuje się w liczbach: 84 (w tym 5 w języku angielskim) - to liczba uniwersyteckich kierunków (studia pierwszego stopnia, drugiego stopnia oraz jednolite magisterskie prowadzone w roku akademickim 2020/2021); 225 (w tym 10 w języku angielskim, 1 w języku angielskim i niemieckim) - to liczba specjalności.



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Z kolei Akademia Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach prowadzi obecnie studia doktoranckie (trzeciego stopnia) w zakresie nauk o kulturze fizycznej oraz osiem kierunków studiów pierwszego i drugiego stopnia. Są to, w kolejności uruchamiania: wychowanie fizyczne, fizjoterapia, zarządzanie, turystyka i rekreacja, bezpieczeństwo wewnętrzne, aktywność fizyczna w zdrowiu publicznym, sport oraz trener osobisty

z dietetyką sportową. Uczelnia prowadzi również wieloprofilowe studia podyplomowe i kursy dokształcające.

Patronem uczelni jest Jerzy Kukuczka, który urodził się w Katowicach i z tym miastem związany był całe życie. Jest patronem wielu szkół oraz instytucji, w tym właśnie Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach, której absolwenci zapisują kolejne karty pięknej historii polskiego sportu.

Laureaci z miast i powiatów

Kategoria
**NAUCZYCIEL
PRZEDSZKOLA**

■ Jastrzębie-Zdrój



Anna Wądołowska
Niepubliczne Przedszkole
Mali Pasjonaci z Oddziałem Inte-
gracyjnym, Jastrzębie-Zdrój

■ Rybnik



Beata Ruś
Przedszkole nr 21,
w Rybniku

■ Tychy



Iwona Sornowska
Przedszkole
Anielka Chatka
w Tychach

■ powiat bielski



Sylwia Wójcik
Przedszkole Publiczne,
Hecznarowice

■ powiat gliwicki



Edyta Bieniek
Gminne Przedszkole,
Smolnica

■ Katowice



Dorota Rosa
Przedszkole nr 90
w Katowicach

■ Mysłowice



Anna Odzioba
Przedszkole Niepubliczne
Motylek z Oddziałem
Integracyjnym w Mysłowicach

■ Siemianowice Śląskie



Eliza Holewa
Niepubliczne
Wesołe Przedszkole
w Siemianowicach Śląskich

■ Zabrze



Iwona Hallas
Przedszkole nr 35
w Zabrzu

■ powiat bieruńsko-lędzki



Magdalena Wojtała
Przedszkole nr 2,
Bieruń

■ powiat kłobucki



Ewa Witt
Przedszkole
im. Marii Kownackiej,
Węglowice

■ Chorzów



Agnieszka Orecka
Przedszkole nr 9
w Chorzowie

■ Piekary Śląskie



Sandra Kowalczyk
Miejskie Przedszkole nr 13,
w Piekarach Śląskich

■ Sosnowiec



Monika Bronicka
Niepubliczne Przedszkole
przy Centrum Edukacyjnym
Tulipanów w Sosnowcu

■ Żory



Bogumiła Sitek
Przedszkole nr 16
w Żorach

■ powiat cieszyński



Anna Blacha
Przedszkole nr 17,
Cieszyn

■ powiat lubliniecki



Aleksandra Pyrzyk
Akademia Przedszkolaka
Kangurek,
Lubliniec

■ Dąbrowa Górnicza



Anna Malicka
Przedszkole nr 33
w Dąbrowie Górniczej

■ Ruda Śląska



Monika Czoik-Nowicka
Szkoła Podstawowa nr 4
z Oddziałem Przedszkolnym
w Rudzie Śląskiej

■ Świętochłowice



Grażyna Reguła
Przedszkole Miejskie nr 13
Misia Uszatka
w Świętochłowicach

■ powiat będziński



Beata Zawartka
Przedszkole nr 13,
Będzin

■ powiat częstochowski



Monika Gieroń
Przedszkole nr 1,
Koniecpol

■ powiat myszkowski



Ewa Ptak
Oddział przedszkolny
przy Szkole Podstawowej nr 5,
Myszków

powiat pszczyński



Barbara Pustelnik
Przedszkole nr 3,
Pszczyna

powiat żywiecki



Sylwia Waligóra
Publiczne przedszkole nr 12,
Żywiec

Laureaci z miast i powiatów

Kategoria
**NAUCZYCIEL
KLAS O-III
SZKOŁY
PODSTAWOWEJ**



Chorzów



Katarzyna Żydzioł
Szkoła Podstawowa nr 15
w Chorzowie

Jaworzno



Izabela Dzierwa
Szkoła Podstawowa nr 4
im. Adama Mickiewicza
w Jaworznie

Sosnowiec



Ewelina Szopa
Szkoła Podstawowa nr 40
w Sosnowcu

powiat tarnogórski



Aleksandra Ślusarczyk
Przedszkole nr 11,
Tarnowskie Góry

Bielsko-Biała

Natalia Gruszecka
Przedszkole Anglojęzyczne
First Step w Bielsko-Białej

Bytom

Anna Towarnicka-Jakubieni
Przedszkole Miejskie nr 3
w Bytomiu

Częstochowa

Anna Żebrowska
Niepubliczne Przedszkole
im. bł ks. Bronisława
Markiewicza

Gliwice

Lucyna Paśnik
Przedszkole Miejskie Tęcza
w Gliwicach

Katowice



Ewa Kolczyk
Szkoła Podstawowa nr 4
im. Jerzego Ziętka
w Katowicach

Częstochowa



Marzena Kujawska
Szkoła Podstawowa nr 16,
w Częstochowie

Piekary Śląskie



Magdalena Dikta
Katolicka Szkoła Podstawowa
im. Joanny Beretty Molli
w Piekarach Śląskich

Świętochłowice



Kornelia Adamczyk
Szkoła Podstawowa nr 8
im. Jana III Sobieskiego
w Świętochłowicach

powiat wodzisławski



Dorota Konieczny
Przedszkole nr 4,
Pszów

Jaworzno

Magdalena Mistarz
Przedszkole Miejskie nr 24
z Oddziałami Integracyjnymi
i Specjalnymi
w Jaworznie

powiat mikołowski

Katarzyna Barabasz
Przedszkole nr 7, Orzesze

powiat raciborski

Edyta Kałuża
Przedszkole nr 17, Racibórz

powiat rybnicki

Dominika Sikorska
Przedszkole nr 3
im. Janusza Korczaka,
Czerwionka-Leszczyny

Bielsko-Biała



Agnieszka Ryłko
Anglojęzyczna Szkoła
Podstawowa Europejczyk
w Bielsko-Białej

Dąbrowa Górnicza



Patrycja Kiercz
Szkoła Podstawowa nr 13
im. Adama Piwowara
w Dąbrowie Górniczej

Rybnik



Ewa Kubiak
Społeczna Szkoła Podstawowa
z Oddziałami Dwujęzycznymi
im. Jerzego Kukuczki w Rybniku

powiat będziński



Magdalena Mazan
Szkoła Podstawowa
im. Juliusza Słowackiego,
Rogoźnik

powiat zawierciański



Roksana Drabek
Przedszkole nr 8,
Zawiercie

Bytom



Katarzyna Kalwat
Szkoła Podstawowa nr 47
w Bytomiu

Jastrzębie-Zdrój



Ilona Chamczyk
Szkoła Podstawowa nr 18
w Jastrzębiu-Zdroju

Siemianowice Śląskie



Klaudia Kułaczowska
Zespół Szkół Sportowch
Szkoła Podstawowa nr 8
w Siemianowicach Śląskich

powiat cieszyński



Kinga Ludorowska
Szkoła Podstawowa nr 2,
Ustroń

■ powiat częstochowski



Dorota Soboniak
PSP Stowarzyszenia Przyjaciół
Szkół Katolickich
im. Dzieci Fatimskich, Rybna

■ powiat rybnicki



Beata Kompanowska
Szkoła Podstawowa
im. Stanisława Staszica,
Jankowice

■ powiat żywiecki



Bożena Tlalka
Zespół Szkół Nr2
Szkoła Podstawowa Nr2,
Jeleśnia

Laureaci z miast i powiatów

Kategoria
NAUCZYCIEL
KLAS IV-VIII
SZKOŁY
PODSTAWOWEJ

■ Dąbrowa Górnicza



Jolanta Nowak
Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej, Dąbrowa Górnicza

■ Ruda Śląska



Anna Mucha
Szkoła Podstawowa nr 24
im. Powstańców Śląskich
w Rudzie Śląskiej

■ powiat lubliniecki



Anita Menzel
Publiczna Szkoła Podstawowa,
Kochanowice

■ powiat tarnogórski



Michał Winciersz
Międzynarodowa Szkoła Podstawowa Best Start Academy,
Tarnowskie Góry

■ Gliwice

Ewa Kijak
Szkoła z Charakterem, Gliwice

■ Mysłowice

Agnieszka Olej-Ryskiel
Szkoła Podstawowa nr 17
im. Jana Pawła II, Mysłowice

■ Ruda Śląska

Hanna Ziarnik
Szkoła Podstawowa nr 28,
Ruda Śląska

■ Tychy

Angelika Balura
Szkoła Podstawowa nr 21,
Tychy

■ Katowice



Justyna Dys
Szkoła Podstawowa nr 7
Specjalna w Katowicach

■ Gliwice



Anna Kocyan
Szkoła Podstawowa nr 9
w Gliwicach

■ Sosnowiec



Anna Marzec
Szkoła Podstawowa nr 45
w Sosnowcu

■ powiat myszkowski



Roksana Szczygieł
Szkoła Podstawowa
im. Alfreda Szklarskiego,
Koziegłowy

■ powiat wodzisławski



Monika Wojs
Szkoła Podstawowa nr 1
im. Marii Skłodowskiej-Curie,
Wodzisław Śląski

■ Zabrze

Jolanta Krokos
Szkoła Podstawowa nr 1,
Zabrze

■ Żory

Joanna Tomaszewska
Szkoła Podstawowa nr 4, Żory

■ powiat bielski

Aneta Górka-Janusz
Zespół Szkolno-Przedszkolny
nr 2, Czechowice-Dziedzice

■ powiat bieruńsko-lędzki

Michalina Heczko
Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 im.
Gustawa Morcinka, Łędziny

■ Bytom



Małgorzata Zielińska
Szkoła Podstawowa nr 36
w Bytomiu

■ Jaworzno



Natalia Smagacz
Szkoła Podstawowa nr 14
im. Majora Henryka Sucharskiego w Jaworznie

■ Świętochłowice



Magdalena Kozak
Szkoła Podstawowa
z Oddziałami Integracyjnymi
nr 17 w Świętochłowicach

■ powiat raciborski



Nina Hyrczyk
Szkoła Podstawowa,
Grzegorzowice

■ powiat zawierciański



Elżbieta Błażkiewicz
Zespół Szkolno-Przedszkolny,
Ogrodzieniec

■ powiat gliwicki

Julia Ende
Szkoła Podstawowa, Żernica

■ powiat kłobucki

Wioletta Kotarska-Drewniak
Szkoła Podstawowa im. A. Mickiewicza We Wręczycy Wielkiej,
Wręczycza Wielka

■ powiat mikołowski

Ewa Poprawa
Szkoła Podstawowa, Wiry

■ powiat pszczyński

Aleksandra Nowotko
Szkoła Podstawowa
im. Stanisława Hadyny, Frydek

■ Chorzów



Karolina Kwiatkowska-Kormaniak
Szkoła Podstawowa nr 29
w Chorzowie

■ Piekary Śląskie



Agnieszka Skotarek
Szkoła Podstawowa nr 9
w Piekarach Śląskich

■ Zabrze



Marta Szczurek
Szkoła Podstawowa nr 26
w Zabrzu

powiat będziński



Marek Woźniak
Szkoła Podstawowa nr 3,
Będzin

powiat myszkowski



Marta Łysek
Szkoła Podstawowa
im. Kazimierza Wielkiego,
Jastrząb

powiat wodzisławski



Hanna Goszyc-Góreczna
Szkoła Podstawowa nr 16,
Wodzisław Śląski

Rybnik

Ewa Zajac
Szkoła Podstawowa nr 2
w Rybniku

Siemianowice Śląskie

Jolanta Pogan
Szkoła Podstawowa nr 16
im. Bolesława Prusa,
w Siemianowicach Śląskich

Tychy

Joanna Strycharz
Szkoła Podstawowa nr 10
w Tychach

Żory

Sylvia Sauer
Szkoła Podstawowa nr 15
z Oddziałami Sportowymi
w Żorach

powiat bielski

Barbara Dąbrowska
Szkoła Podstawowa nr 1 im.
Synów Pułku, Bystra

powiat bieruńsko-lędziński

Aleksandra Połubok
Gminna Szkoła Podstawowa z
Oddziałami Integracyjnymi im.
ks. Jerzego Popiełuszki, Świer-
czyniec

powiat cieszyński

Magdalena Krzemppek
Szkoła Podstawowa nr 2,
Brenna

powiat częstochowski

Aneta Żak-Froch
Szkoła Podstawowa,
Kamienica Polska

powiat lubliniecki

Beata Gajda
Szkoła Podstawowa, Lisów

powiat tarnogórski

Grażyna Nierychło
Zespół Szkolno-Przedszkolny,
Wojska

Laureaci z miast i powiatów

Kategoria
**NAUCZYCIEL
SZKOŁY
PONAD-
PODSTAWOWEJ**



Częstochowa



Jarosław Foltyniński
Techniczne Zakłady Naukowe
w Częstochowie

powiat gliwicki



Dominika Kołodziej
Szkoła Podstawowa
z Oddziałami Integracyjnymi
nr 2, Knurów

powiat pszczyński



Sylwia Kościelny
Szkoła Podstawowa
im. Józefa Wieszki,
Rudołtowice

powiat zawierciański



Patrycja Pięta
Niepubliczna Szkoła
Podstawowa im. Michała
Poleskiego, Rokitno Szlacheckie

Katowice



Anna Richter
II Liceum Ogólnokształcące
z Oddziałami Dwujęzycznymi
w Katowicach

Dąbrowa Górnicza



Grzegorz Gwóźdź
V Liceum Ogólnokształcące
w Dąbrowie Górniczej

powiat kłobucki



Renata Krawczyk
Zespół Szkolno-Przedszkolny,
Parzymiechy

powiat raciborski



Weronika Gembalczuk
Szkoła Podstawowa nr 18,
Racibórz

powiat żywiecki



Justyna Kamińska-Dzierżawa
Szkoła Podstawowa nr 5,
Żywiec

Bielsko-Biała



Sebastian Handzlik
Bielska Szkoła Przemysłowa
w Bielsko-Białej

Jaworzno



Krystian Gierczyk
III Liceum Ogólnokształcące
im. Orła Białego
w Jaworznie

powiat mikołowski



Aneta Mrowiec
Szkoła Podstawowa,
Wiry

powiat rybnicki



Ewelina Łukas
ZSP w Pstrążnej - Szkoła Podsta-
wowa im. Kazimierza Wielkiego,
Pstrązna

Bielsko-Biała

Katarzyna Sadlik
Szkoła Podstawowa nr 31
w Bielsko-Białej

Częstochowa

Joanna Niemiec
Szkoła Podstawowa nr 30
w Częstochowie

Jastrzębie-Zdrój

Agata Żmudzińska
Szkoła Podstawowa nr 15
w Jastrzębiu-Zdroju

Mysłowice

Barbara Gajda
Szkoła Podstawowa nr 17 im.
Jana Pawła II w Mysłowicach

Bytom



Małgorzata Wilk
IV Liceum Ogólnokształcące
im. Bolesława Chrobrego
w Bytomiu

Rybnik



Katarzyna Rostek-Tokarska
I Liceum Ogólnokształcące z
Oddziałami Dwujęzycznymi im.
Powstańców Śląskich w Rybniku

■ Siemianowice Śląskie



Krzysztof Brożek
Zespół Szkół Cogito
w Siemianowicach

■ Zabrze



Agnieszka Twardowska
II Liceum Ogólnokształcące
w Zabrzu

■ powiat raciborski



Marek Krybus
Zespół Szkół Ekonomicznych,
Racibórz

■ powiat wodzisławski



Katarzyna Czekala
Liceum Ogólnokształcące
im. Noblistów Polskich,
Rydułtowy

■ powiat bieruńsko-lędziński

Aldona Żolneczko
Liceum Ogólnokształcące im.
Powstańców Śląskich, Bieruń

■ powiat częstochowski

Karolina Gawrońska
Liceum Ogólnokształcące,
Kamienica Polska

■ powiat gliwicki

Sławomir Tokarz
Technikum, Pyskowice

■ powiat kłobucki

Anna Nowicka
I Liceum Ogólnokształcące,
Kłobuck

■ Sosnowiec



Justyna Tulicka
II Liceum Ogólnokształcące
im. Emilii Plater
w Sosnowcu

■ powiat będziński



Agnieszka Zaręba
Liceum i Technikum
Logistyczne,
Siewierz

■ powiat tarnogórski



Barbara Kiedrzyń
Technikum Leśne,
Brynek

■ Chorzów

Agnieszka Pander
IV Liceum Ogólnokształcące
w Chorzowie

■ Gliwice

Marek Konowalik
Zespół Szkół Łączności
w Gliwicach

■ Jastrzębie-Zdrój

Bożena Rejszel
Zespół Szkół nr 6
w Jastrzębiu-Zdroju

■ Mysłowice

Aleksandra Borkowska
Technikum nr 3
im. Kardynała Augusta Hłonda
w Mysłowicach

■ Mysłowice

Aneta Brągiel-Dudek
II Liceum Ogólnokształcące
im. Powstańców Śląskich
w Mysłowicach

Edyta Kapral
I Liceum Ogólnokształcące
im. Tadeusza Kościuszki
w Mysłowicach

■ Piekary Śląskie

Michał Woźniczka
Technikum nr 2
w Piekarach Śląskich

Anna Czyżewska-Pieprzyc
I Liceum Ogólnokształcące im.
Króla Jana III Sobieskiego
w Piekarach Śląskich

Jacek Oleśkiewicz
Akademicki Zespół Szkół nr 1,
Piekary Śląskie

■ Ruda Śląska

Agata Górny
Zespół Szkół nr 3
w Rudzie Śląskiej

■ Żory

Ewelina Wóltańska
Zespół Szkół nr 2 w Żorach

■ Świętochłowice



Magdalena Kirsza
Salesjańskie Publiczne
Technikum
w Świętochłowicach

■ powiat bielski



Iwona Szendera
Liceum Ogólnokształcące
im. Marii Skłodowskiej-Curie,
Czechowice-Dziedzice

■ powiat zawierciański



Maja Janus
I Liceum Ogólnokształcące
im. S. Żeromskiego,
Zawiercie

■ Tychy



Aleksandra Tomecka
Zespół Szkół nr 6
w Tychach

■ powiat pszczyński



Joanna Nadgórska
Powiatowy Zespół Szkół nr 2,
Pszczyna

■ powiat żywiecki



Monika Kwapien
Zespół Szkół Budowlano
Drzewnych im. Armii Krajowej,
Żywiec

■ powiat lubliniecki

Agnieszka Drumowicz
II Liceum Ogólnokształcące,
Lubliniec

■ powiat mikołowski

Magdalena Kaczmarczyk
II Liceum Ogólnokształcące
im. Rotmistrza Witolda
Pileckiego, Mikołów

■ powiat myszkowski

Aleksandra Niedziocha
Liceum Ogólnokształcące
im. Marii Skłodowskiej-Curie,
Koziegłowy

■ powiat myszkowski

Magdalena Matyja
Liceum Ogólnokształcące
im. Marii Skłodowskiej-Curie,
Koziegłowy

■ powiat rybnicki

Jan Królak
Zespół Szkół - Technikum,
Czerwionka-Leszczyny

■ powiat zawierciański

Krystyna Rok
Liceum Ogólnokształcące
im. Mikołaja Kopernika,
Poręba

Laureaci z miast i powiatów

Kategoria
**PRZEDSZKOLE
ROKU**

■ Bielsko-Biala

Przedszkole nr 27
w Bielsko-Białej

■ Bytom

Przedszkole Miejskie nr 4
im. Marii Konopnickiej
w Bytomiu

■ Chorzów

Przedszkole Pierwsze Kroki
w Chorzowie

■ Częstochowa

Przedszkole Niepubliczne
Niebiańskie Nutki II
w Częstochowie

■ Dąbrowa Górnicza

Przedszkole nr 12
w Dąbrowie Górniczej

■ Gliwice

Niepubliczne Przedszkole
Fantastyczna Przygoda
w Gliwicach

■ Jastrzębie-Zdrój

Przedszkole Niepubliczne
z Oddziałami Integracyjnymi
Dzwoneczek
w Jastrzębiu-Zdroju

■ Jaworzno

Przedszkole nr 12
w Jaworznie

■ Katowice

Przedszkole nr 34
Jasia i Małgosi
w Katowicach

■ Mysłowice

Niepubliczne Przedszkole
Akademia Małego Odkrywc
w Mysłowicach

■ Piekary Śląskie

Miejskie Przedszkole nr 13
w Piekarach Śląskich

■ Ruda Śląska

Oddział Przedszkolny
przy Szkole Podstawowej nr 27
w Rudzie Śląskiej

■ Rybnik

Przedszkole nr 51 Z Przygodą
w Rybniku

■ **Siemianowice Śląskie**
Przedszkole Ejbi
w Siemianowicach Śląskich

■ **Sosnowiec**
Centrum Edukacyjne Tulipanów
w Sosnowcu

■ **Świętochłowice**
Przedszkole Miejskie nr 13
im. Misia Uszatka
w Świętochłowicach

■ **Tychy**
Przedszkole Niepubliczne
Jedynka
w Tychach

■ **Zabrze**
Przedszkole nr 41
w Zabrze

■ **Żory**
Anglojęzyczne Przedszkole
Wesołe Krasnoludki
w Żorach

■ **powiat będziński**
Przedszkole Publiczne nr 10
im. Przyjaciół Bajek Disneya,
Czeladź

■ **powiat bielski**
Przedszkole Publiczne,
Heczmarowice

■ **powiat bieruńsko-lędzki**
Miejskie Przedszkole nr 3,
Łędziny

■ **powiat cieszyński**
Przedszkole nr 19,
Cieszyn

■ **powiat częstochowski**
Przedszkole Niepubliczne
Zaczarowany Ogród,
Wrzosowa

■ **powiat gliwicki**
Gminne Przedszkole
w Smolnicy

■ **powiat kłobucki**
Przedszkole z Oddziałem
Integracyjnym
im. Małego Księcia
we Wręcicy Wielkiej

■ **powiat lubliniecki**
Niepubliczne Przedszkole
Busy Bee,
Lubliniec

■ **powiat mikołowski**
Przedszkole nr 7,
Orzesze

■ **powiat myszkowski**
Niepubliczne Przedszkole
z Kluczem,
Myszków

■ **powiat pszczyński**
Przedszkole nr 3 w Zespole
Szkolno-Przedszkolnym,
Pszczyna

■ **powiat raciborski**
Przedszkole nr 16,
Racibórz

■ **powiat rybnicki**
Przedszkole
w Raszczytach

■ **powiat tarnogórski**
Przedszkole Topolino,
Nakło Śląskie

■ **powiat wodzisławski**
Przedszkole nr 4,
Pszów

■ **powiat zawierciański**
Przedszkole
im. Janusza Korczaka,
Pilica

■ **powiat żywiecki**
Przedszkole w Górach,
Przybędza

Laureaci z miast i powiatów

Kategoria SZKOŁA ROKU



■ **Bielsko-Biała**
Bielska Szkoła Przemysłowa
w Bielsko-Białej

■ **Bytom**
Zespół Szkół
Gastronomiczno-Hotelarskich
w Bytomiu

■ **Chorzów**
Szkoła Podstawowa nr 39
w Chorzowie

■ **Częstochowa**
IV Liceum Ogólnokształcące
w Częstochowie

■ **Dąbrowa Górnicza**
Szkoła Podstawowa nr 30
w Dąbrowie Górniczej

■ **Gliwice**
Szkoła Podstawowa nr 13
w Gliwicach

■ **Jastrzębie-Zdrój**
Niepubliczne Liceum
Ogólnokształcące Mistrzostwa
Sportowego Jastrzębski Węgiel
w Jastrzębiu-Zdroju

■ **Jaworzno**
Szkoła Podstawowa nr 21
w Jaworznie

■ **Katowice**
XIV Liceum Ogólnokształcące
im. mjr Henryka Sucharskiego
w Katowicach

■ **Mysłowice**
Szkoła Podstawowa nr 10
z Oddziałami Dwujęzycznymi
im. Karola Miarki
w Mysłowicach

■ **Piekary Śląskie**
Katolicka Szkoła Podstawowa
im. Joanny Beretty Molli
w Piekarach Śląskich

■ **Ruda Śląska**
Szkoła Podstawowa nr 28
im. Wincentego Janasa
w Rudzie Śląskiej

■ **Rybnik**
Społeczna Szkoła Podstawowa
z Oddziałami Dwujęzycznymi
im. Jerzego Kukuczki
w Rybniku

■ **Siemianowice Śląskie**
Zespół Szkół Ogólnokształcą-
cych i Zawodowych
w Siemianowicach Śląskich

■ **Sosnowiec**
II Liceum Ogólnokształcące
w Sosnowcu

■ **Świętochłowice**
I Liceum Ogólnokształcące
im. Jana Kochanowskiego
w Świętochłowicach

■ **Tychy**
Szkoła Podstawowa nr 10
w Tychach

■ **Zabrze**
Zespół Szkół Katolickich
im. ks. Jana Twardowskiego
w Zabrze

■ **Żory**
Szkoła Podstawowa nr 4 z Od-
działami Sportowymi
w Żorach

■ **powiat będziński**
Szkoła Podstawowa nr 3, Będzin

■ **powiat bielski**
Szkoła Podstawowa nr 1
im. ks. Józefa Tischnera,
Ligota

■ **powiat bieruńsko-lędzki**
Szkoła Podstawowa
z Oddziałami Integracyjnymi
nr 2 im. Gustawa Morcinka,
Łędziny

■ **powiat cieszyński**
II Liceum Ogólnokształcące
im. M. Kopernika,
Cieszyn

■ **powiat częstochowski**
Publiczna Szkoła Podstawowa
Stowarzyszenia Przyjaciół
Szkół Katolickich
im. Dzieci Fatimskich,
Rybna

■ **powiat gliwicki**
Szkoła Podstawowa z Oddzia-
łami Integracyjnymi nr 2,
Knurów

■ **powiat kłobucki**
Szkoła Podstawowa
im. Jana Pawła II, Konieczki

■ **powiat lubliniecki**
Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy,
Lubliniec

■ **powiat mikołowski**
Szkoła Podstawowa nr 3
im. S. Ligonia,
Orzesze

■ **powiat myszkowski**
Szkoła Podstawowa
w Cynkowie

■ **powiat pszczyński**
Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka, Suszec

■ **powiat raciborski**
Szkoła Podstawowa nr 3,
Racibórz

■ **powiat rybnicki**
Zespół Szkolno-Przedszkolny
w Zwonowicach
- Szkoła Podstawowa
im. ks. Konstantego Damrota,

■ **powiat tarnogórski**
Szkoła Podstawowa nr 2,
Miasteczko Śląskie

■ **powiat wodzisławski**
Szkoła Podstawowa nr 16
im. Adama Dziką,
Wodzisław Śląski

■ **powiat zawierciański**
Szkoła Podstawowa nr 1, Pilica

■ **powiat żywiecki**
Zespół Szkolno-Przedszkolny
nr 2 im. Orła Białego,
Żywiec



CZYTAJ

ona
- STRONA KOBIEC -

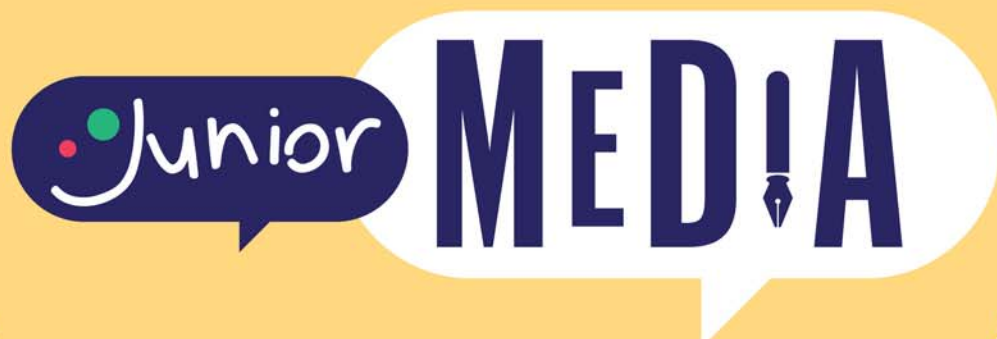


Mocna strona kobiet

Moda, porady plotki

stronakobiet.pl





Bezpłatny projekt
edukacji medialnej dla szkół

www.juniormedia.pl